

Dawid Tomaszewski

Euro przychodzi na Łotwę

Łotwa 18-stym członkiem strefy euro

Prezentacja raportu: Sejm RP, 12 lutego 2014



Spis treści

Wstęp		4
1. Od rubla do euro. Geneza inicjatywy wdrożenia euro na Łotwie.		5
Geneza	6	
Realizacja kryteriów z Maastricht	7	
2. Kampania informacyjna. Założenia, etapy, odbiorcy, koszty, realizacja i efekty.		10
Założenia	10	
Etapy	10	
Odbiorcy	11	
Koszty	14	
Realizacja	14	
Efekty	15	
3. Techniczne aspekty wdrożenia euro na Łotwie.		17
Zasada ciągłości umów	17	
Zmiana ustawodawstwa	17	
Podwójne cenniki	17	
Zmiany w systemach informatycznych (IT)	19	
Monitoring cen	19	
Fizyczna wymiana łąta na euro	21	
Statystyka i sprawozdawczość	22	
Koszty	22	
4. Obawy i nadzieje związane z euro		23
Szanse	23	
Zagrożenia	24	
5. Stanowiska i opinie poszczególnych instytucji, grup społecznych i etnicznych, przedsiębiorców oraz mediów		26
Parlament	30	
Posłowie do Parlamentu Europejskiego	32	
Przedsiębiorcy	32	
Emeryci	34	
Młodzież	34	
Prasa	35	
6. Godzina zero i efekty wielomiesięcznych przygotowań		36
7. Wnioski		42
8. Podsumowanie		45
Bibliografia		46

Wstęp

Łotwa pożegnała się z łatem. Jako drugi kraj bałtycki i osiemnasty w całej Unii Europejskiej o północy 1 stycznia 2014 roku zrezygnowała ze swojej narodowej waluty na rzecz euro. Rząd liczy na szybszy wzrost gospodarczy i wzrost inwestycji zagranicznych. Połowa mieszkańców kraju wciąż ma jednak wątpliwości, czy to był właściwy wybór?

Wdrożenie euro było zwieńczeniem blisko dziesięcioletnich wysiłków kolejnych rządów. Rezygnacja z łata – głęboko zakorzenionego w świadomości niepodległego bytu państwowego nie przyszła łatwo. Pomimo stosunkowo niskiego poparcia społecznego dla inicjatywy zamiany waluty narodowej obyło się bez konieczności przeprowadzania ogólnonarodowego referendum w tej sprawie. Mieszkańcy Łotwy obawiają się jednak ogólnego wzrostu cen. Rząd w Rydze w trakcie kilkumiesięcznej kampanii informacyjnej przekonywał, że euro to przede wszystkim korzyści. Czy tak będzie w rzeczywistości?

Poniższy raport pozwoli Państwu zrozumieć jak złożona była droga Łotwy do członkostwa w elitarnym gronie państw połączonych wspólną europejską walutą. Znajdziecie z nim Państwo również szereg informacji na temat kwestii praktycznych związanych z zamianą waluty narodowej w kraju, który jeszcze do niedawna borykał się z najgłębszym w swojej współczesnej historii kryzysem gospodarczym. Szczególny akcent położono na wszystko co związane było z realizacją intensywnej kampanii informacyjnej wynikającej ze stosunkowo niskiego poparcia społecznego dla inicjatywy wdrożenia euro.

Łotewskie doświadczenia związane z zamianą waluty narodowej to także doskonała lekcja dla nas. Poniższy raport w pewnym sensie może stanowić instrukcję dotyczącą planowania, realizacji kluczowych projektów i sposobów komunikacji społecznej w związku z planowanym przez Polskę członkostwem w Eurostrefie. Wyciągajmy wnioski z doświadczeń poprzedników aby nasza droga do euro była jeszcze prostsza i bardziej zrozumiała dla przeciętnego obywatela.

Raport stanowi nie tylko próbę oceny procesu wdrożenia euro na Łotwie. Daje także odpowiedzi na wiele pytań jak rozwiązywać problemy praktyczne o których nie dyskutuje się przy stole wielkiej polityki. Łotewskie doświadczenie podpowiada, iż kluczem do sukcesu jest skuteczna komunikacja społeczna. Twórcy łotewskiej kampanii informacyjnej wyszli z założenia, że źródłem większości lęków związanych z obecnością w Unii walutowej jest niewiedza. Warto zwrócić uwagę na badania Eurobarometru, które wskazują, że poziom wiedzy Polaków na temat Eurostrefy, procesów w niej zachodzących oraz praktycznych kwestii dotyczących zamiany waluty narodowej jest równie niski jak na Łotwie w okresie poprzedzającym akcesję. Informacje i wnioski zawarte w raporcie mogą okazać się szczególnie ważne dla każdego z nas kiedy nadejdzie czas decyzji na temat przyszłości Polski w Eurostrefie.

Dawid Tomaszewski, Ryga, styczeń 2014

1. Od rubla do euro. Geneza inicjatywy wdrożenia euro na Łotwie.

Bogini Milda, łośoś i rozłożysty dąb to symbole narodowe głęboko zakorzenione w łotewskiej kulturze i świadomości niepodległego bytu państwowego. Dla przeciętnego mieszkańca Łotwy mają one znaczenie szczególne. Poza tym, iż widnieją na najbardziej popularnych nominałach waluty narodowej przypominają o trudnej i długiej drodze do niepodległości. Nieustępliwej walce o odzyskanie suwerenności państwowej i wieloletnim okresom okupacji towarzyszyły liczne zmiany waluty od rubla sowieckiego przez reichsmarkę, rubel łotewski aż po łat łotewski. W 1987 roku wraz z tworzeniem Łotewskiego Frontu Ludowego i Łotewskiego Ruchu Niepodległości Narodowej powstał Łotewski Republikański Bank. Jako filia Banku Centralnego ZSRR nie miał on jednak prawa do emisji własnej waluty. Łotewską centralną niezależną instytucję finansową utworzono dopiero w 1991 roku tuż po referendum niepodległościowym w którym 74 proc. łotewskiego społeczeństwa opowiedziało się za wystąpieniem z ZSRR. Jednym z pierwszych zadań Banku Łotwy było opracowanie i wprowadzenie do obiegu nowej waluty narodowej. Nastąpiło to w październiku 1993 roku. Artyści łotewscy: Imants Žodžiks, Valdis Ošiņš, Gunārs Lūsis i Jānis Strupulis zaprojektowali walutę, którą mieszkańcy Łotwy pokochali. Łotewskie banknoty od wielu lat uważane są za jeden z najładniejszych środków płatniczych w Europie. Rezygnacja z łata to dla wielu Łotyszki utrata ważnego symbolu suwerenności i tożsamości narodowej. O jego ogromnej wartości sentymentalnej świadczy kilkuletni proces przygotowań i prób zmiany nastawienia społeczeństwa do przejścia na euro.



Źródło: Łotewskie banknoty łata, Bank Łotwy

Geneza

Łotewska przygoda z euro rozpoczyna się we wrześniu 2003 roku kiedy to w trakcie ogólnonarodowego referendum 67 proc. biorących udział w głosowaniu opowiedziało się za przystąpieniem Łotwy do Unii Europejskiej i w dalszej perspektywie również do Unii walutowej. Był to bardzo istotny moment w kontekście późniejszych sprzeciwów eurosceptyków domagających się przeprowadzenia dodatkowego referendum w tej sprawie. W łotewskim traktacie akcesyjnym widnieje jednoznaczny zapis przewidujący automatyczne członkostwo w strefie euro na podstawie ogólnonarodowego referendum z 2003 roku. Analogiczny zapis zastosowano także w polskim traktacie akcesyjnym ratyfikowanym przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego w lipcu 2003 roku. Trudno jednak odrzucić argumenty łotewskich eurosceptyków utrzymujących, że wówczas była to zupełnie inna strefa euro a realnego zagrożenia jej rozpadu nikt nawet nie brał pod uwagę. Warto jednocześnie dodać, iż łotewskie media prowadziły wówczas aktywną kampanię informującą, iż dodatkowego referendum w sprawie członkostwa w strefie euro nie będzie.

Łotwa od wielu lat uważana jest za prymusa Europy. Krajowe projekty gospodarcze realizowane są z niezwykłą gorliwością i skrupulatnością. Jako przykład można podać realizację strategii „Europa 2020” przewidującej między innymi ograniczenie do 2020 roku emisji dwutlenku węgla o 20 proc. oraz zwiększenie udziału energii odnawialnej w bilansie energetycznym kraju do 20 proc. (cel „20/20/20”). Wyżej wymienione elementy strategii „Europa 2020” stały się jednym z priorytetów łotewskich średnioterminowych programów gospodarczych. Mimo, iż do ostatecznego podsumowania realizacji strategii przez poszczególne kraje pozostało jeszcze kilka lat Łotwa już dziś poszczycić się może ambitnym wykonaniem pierwotnych założeń w stopniu znacznie przekraczającym cele podstawowe. Z podobnym zaangażowaniem, zgodnie z podjętym zobowiązaniem, podjęto się zadania wdrożenia euro. Tuż po przystąpieniu Łotwy do Unii Europejskiej prezes Banku Centralnego Republiki Łotewskiej (RŁ) Ilmārs Rimšēvičs zapowiedział w 2005 roku wprowadzenie Łotwy do Mechanizmu Kursów Walutowych (ERM) i sztywne przywiązanie narodowej waluty względem euro (1 EUR = 0,702804 LVL). Wówczas padła także pierwsza poważna deklaracja dotycząca daty przystąpienia do Eurostrefy – rok 2008. Prognozy okazały się jednak zbyt optymistyczne.

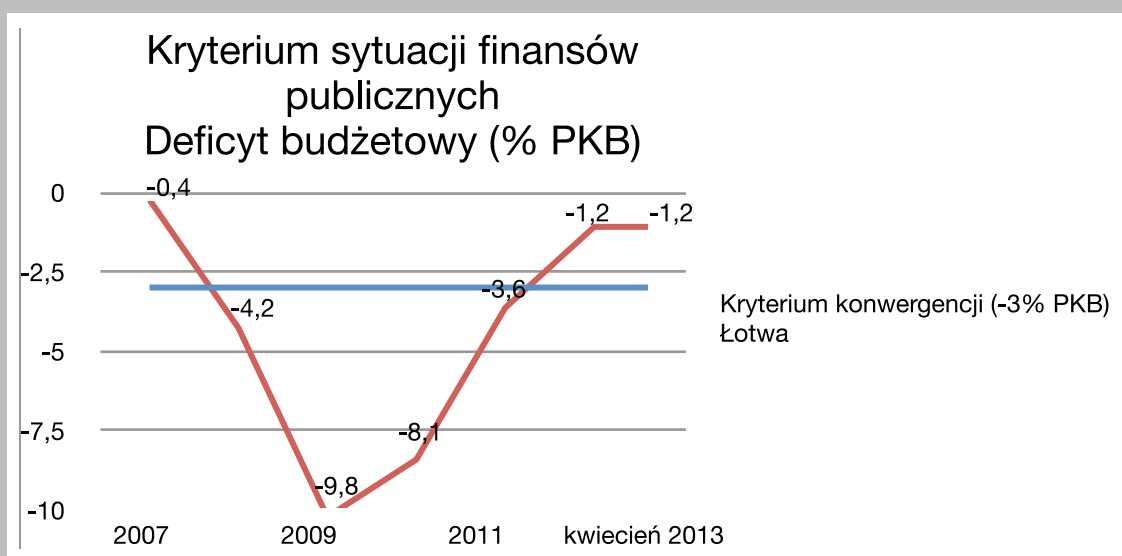
1 stycznia 2005 roku rząd Einarsa Repše dokonał sztywnego przywiązania Łata do euro z wąskim korytarzem wahań kursowych (+/-1 proc.). Ówczesny rząd przejawiał niezwykłą determinację do przystąpienia do strefy euro w 2008 roku. Założenie to z biegiem czasu stało się oficjalną deklaracją rządu. Polityczne ambicje studiował od czasu do czasu resort finansów. Jego ówczesny szef Oskar Spurdziņš sygnalizował, iż Łotwa może mieć problemy z realizacją niektórych kryteriów konwergencji. Największym zagrożeniem było kryterium stabilności cen. Z niepokojem obserwowano sytuację na rynku nieruchomości. Bańka spekulacyjna w tym sektorze doprowadziła do niekontrolowanego ogólnego wzrostu cen, który zweryfikował wszystkie plany rządu związane z wdrożeniem euro. W 2007 roku rząd zamiast przygotowań do zamiany waluty narodowej musiał zająć się opracowaniem intensywnego programu antyinflacyjnego. W roku 2008 zamiast spodziewanego przystąpienia do elitarnego klubu państw połączonych wspólną walutą Łotwa pogrążyła się w głębokiej recesji na niespotykaną w Europie skalę. Spadek dynamiki krajowego PKB o 18 proc. wprowadził widmo bankructwa kraju i zmusił rząd do zwrócenia się o udzielenie międzynarodowego wsparcia finansowego. W zamian za opracowanie restrykcyjnego programu naprawczego pod ścisłą kontrolą Międzynarodowego Funduszu Walutowego Trojka (Komisja Europejska, Europejski Bank Centralny i Międzynarodowy Fundusz Walutowy) przyznała Łotwie wsparcie finansowe w wysokości 7,5 mld EUR. Jednym z obowiązkowych elementów programu naprawczego stała się realizacja kryteriów z Maastricht. Tu Łotwa po raz kolejny potwierdziła opinię prymusa Europy. Porządkowanie finansów publicznych polegające przede wszystkim na mechanicznym cięciu wydatków budżetowych doprowadziło do sytuacji w której zaledwie po kilkunastu miesiącach od momentu wdrożenia programu naprawczego Łotwa ponownie rozpoczęła opracowywanie i analizowanie raportów o konwergencji. W międzyczasie ekonomiści i socjologowie mieli okazję zaobserwować interesujące zjawisko, które zdaniem wielu powinno zostać zapisane we współczesnych podręcznikach ekonomii. Niezwykle restrykcyjna polityka fiskalna rządu doprowadziła do głębokich problemów społecznych, gwałtownego wzrostu poziomu bezrobocia oraz ogólnego zubożenia społeczeństwa. Zwolnienia grupowe w sektorze państwowym, mechaniczne cięcia wynagrodzeń o 20 proc., dotkliwe zmiany w polityce socjalnej

nie wywołały jednak gwałtownej reakcji ze strony społeczeństwa. Rząd bez konieczności zastosowania kampanii społecznej uzasadniającej własne działania w chwili skomplikowanej sytuacji gospodarczej uzyskał pełne poparcie społeczne, a nawet zdołał znacząco zmniejszyć udział szarej strefy. Zdaniem socjologów zadziałał tzw. model fiński, w którym ludzie wobec trudności społeczno-gospodarczych nie podejmują żadnych działań, przechodząc do stanu apatii i zniechęcenia. Ten właśnie czynnik stanowił o wielkim sukcesie gospodarczym premiera Valdisa Dombrovskisa, który na arenie międzynarodowej zyskał miano ojca sukcesu gospodarczego Łotwy.

Realizacja kryteriów z Maastricht²

Zgodnie z Traktatem o funkcjonowaniu Unii Europejskiej Komisja Europejska i Europejski Bank Centralny przynajmniej raz na dwa lata przedstawiają Radzie Unii Europejskiej szczegółowe raporty dotyczące postępów poszczególnych państw członkowskich UE w zakresie realizacji zobowiązań wynikających z członkostwa w Unii Gospodarczej i Walutowej. Każdy kraj UE ma także prawo zwrócić się do Komisji Europejskiej (KE) i Europejskiego Banku Centralnego (EBC) o wykonanie oddzielnego, indywidualnego raportu. Z tego prawa skorzystała w marcu 2013 roku Łotwa, która poprzez premiera Valdisa Dombrovskisa, szefa Banku Łotwy Ilmarsa Rimšēviča i ministra finansów Andrisa Vilksa zwróciła się o wykonanie łotewskiego raportu o konwergencji. 5 czerwca 2013 roku Komisja Europejska i Europejski Bank Centralny opublikowały raport w którym stwierdzono wypełnienie przez Łotwę kryteriów konwergencji, wskazując tym samym na gotowość kraju do wprowadzenia euro z dniem 1 stycznia 2014 roku.

W wyniku pozytywnej opinii zawartej w raporcie w czerwcu 2013 roku Komisja Europejska zaleciła uchylenie procedury nadmiernego deficytu w stosunku do Łotwy. Mechaniczne ograniczanie wydatków budżetowych w ramach programu naprawczego przyniosło efekt w 2012 roku kiedy to udało się ograniczyć deficyt budżetu państwa do 1,2 proc. PKB. Rząd premiera Dombrovskisa zebrał wiele pozytywnych ocen właśnie za żelazną dyscyplinę finansów publicznych. W Ustawie budżetowej na 2014 rok zapisano deficyt na poziomie nie przekraczającym 1 proc. PKB.

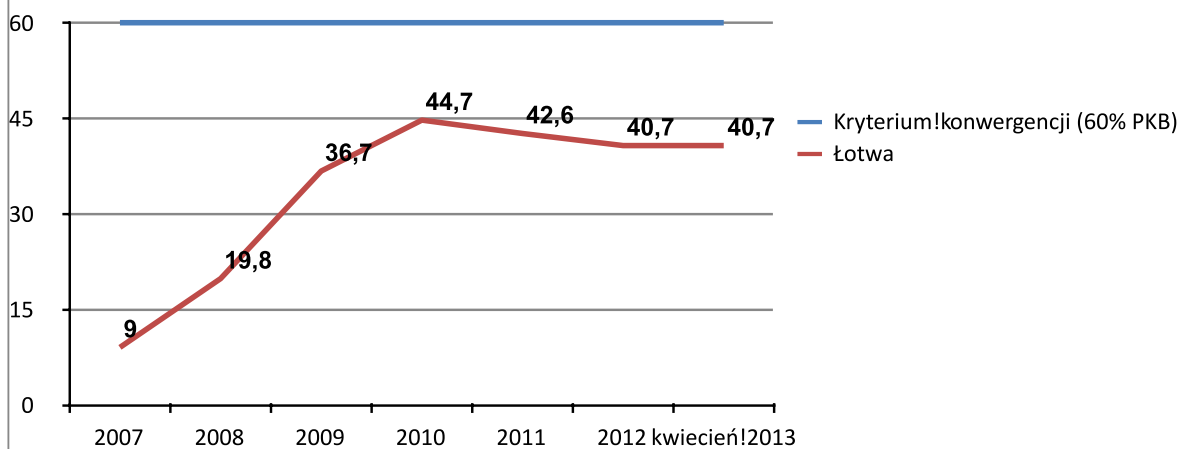


Źródło: Rozporządzenie nr. 441 „O łotewskim narodowym planie wdrożenia euro”, wydane przez Radę Ministrów RŁ

Łotwa od wielu lat nie ma także najmniejszego problemu z kolejnym kryterium sytuacji finansów publicznych – długiem publicznym. Warto zwrócić uwagę, iż niewiele państw Starej Unii jest dziś w stanie wypełnić to kryterium. Deficyty wybranych krajów przekraczają niejednokrotnie 100 proc. PKB. W projekcie budżetu na 2014 rok Łotwa zapisała dług publiczny na poziomie poniżej 40 proc. PKB.

² Inaczej kryteria konwergencji – wprowadzone przez Traktat o Unii Europejskiej wskaźniki ekonomiczne i zasady, jakie powinno spełniać państwo aspirujące do pełnego uczestnictwa w Unii Gospodarczej i Walutowej. Warunki konieczne do wypełnienia dla państw członkowskich Unii Europejskiej, które dążą do wprowadzenia euro i zobowiązały się nie przeprowadzać jednostronnej euroizacji (Traktat o Unii Europejskiej, eur-lex.europa.eu, 1992r.).

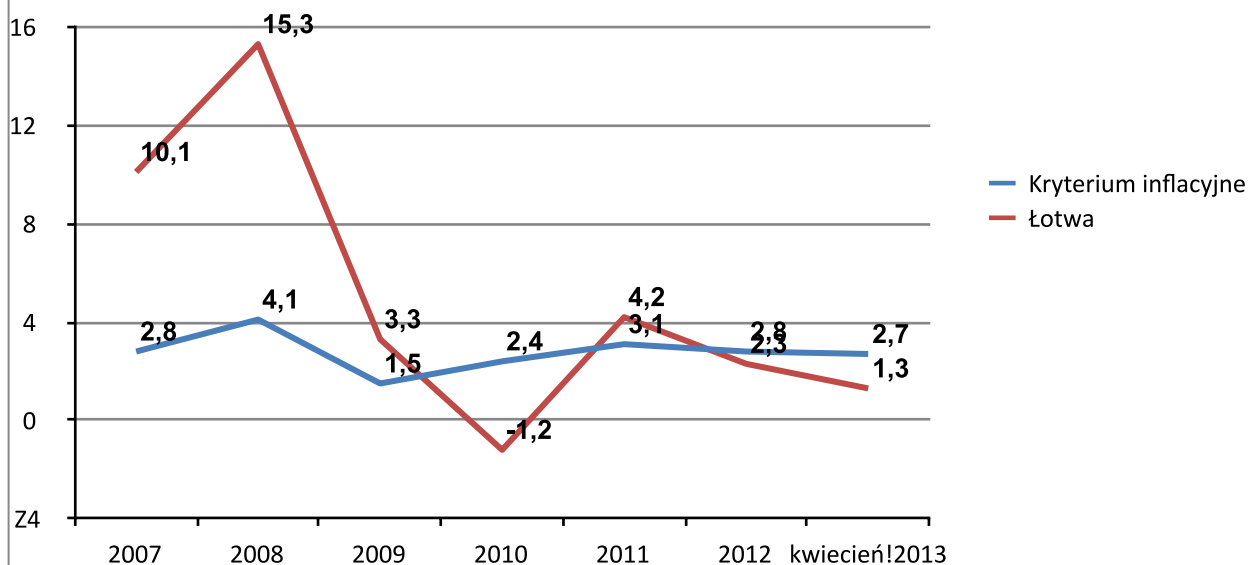
Kryterium sytuacji finansów publicznych Dług publiczny (% PKB)



Źródło: Rozporządzenie nr. 441 „O łotewskim narodowym planie wdrożenia euro”

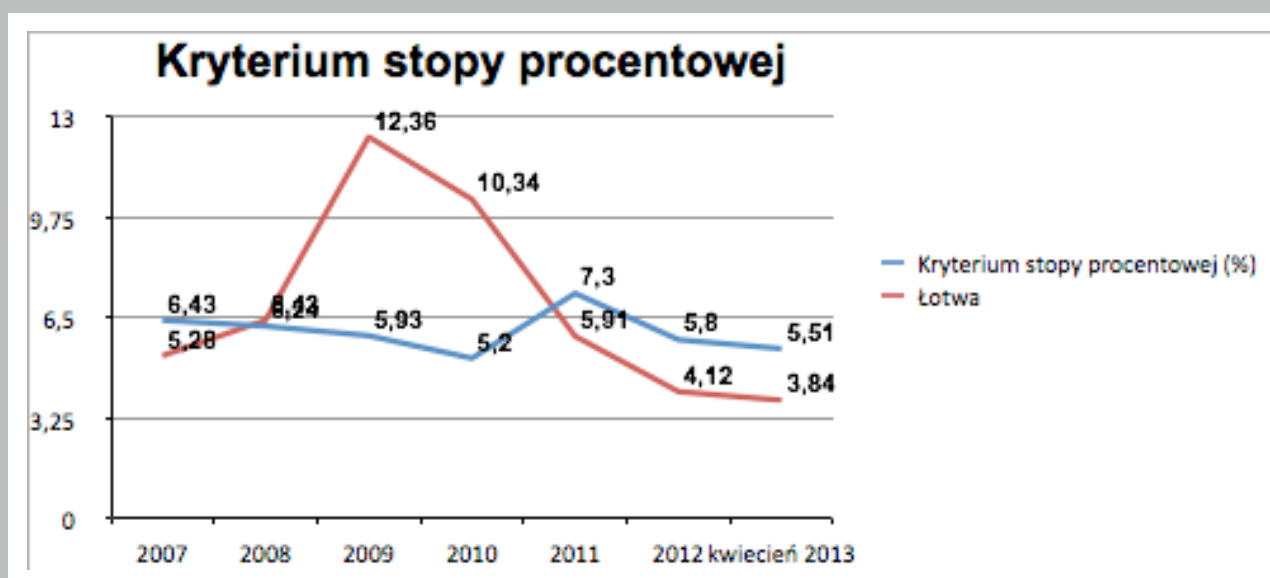
Jednym z największych wyzwań w kontekście przystąpienia Łotwy do strefy euro była realizacja kryterium stabilności cen. Dynamicznie rozwijające się w latach 2006-2007 gospodarki państw bałtyckich określane były mianem tygrysów bałtyckich. Tempo wzrostu gospodarczego powyżej 10 proc. PKB pociągnęło jednak za sobą gwałtowny wzrost cen. W zdecydowanej mierze w wyniku galopującej inflacji Łotwa musiała zrezygnować z planów wdrożenia euro w 2008 roku. Skuteczną walkę z inflacją utrudniała silna zależność od sytuacji na rynkach zewnętrznych. Pomimo tego do kwietnia 2013 roku średnie 12-miesięczne tempo wzrostu zharmonizowanych indeksów cen konsumpcyjnych na Łotwie wynosiło 1,3 proc. pozostając znacznie poniżej celu inflacyjnego (2,7 proc.). W niektórych miesiącach 2013 roku, szczególnie w drugiej połowie, odnotowywano deflację.

Kryterium stabilności cen



Źródło: Rozporządzenie nr. 441 „O łotewskim narodowym planie wdrożenia euro”

Średnia długoterminowa stopa procentowa na Łotwie od kwietnia 2012 roku do kwietnia 2013 roku wynosiła 3,84 proc. pozostając poniżej wartości referencyjnej wynoszącej 5,51 proc.. Stopy procentowe na Łotwie nie mieściły się kryteriach konwergencji tylko w okresie stopniowego wychodzenia gospodarki z głębokiego kryzysu.



Źródło: Rozporządzenie nr. 441 „O łotewskim narodowym planie wdrożenia euro”, wydane przez Radę Ministrów RŁ

Kryterium stabilności kursowej od 2005 roku nie było zagrożone, ponieważ w tym okresie łotewski łąt nie doświadczył istotnych napięć, a jego wahania względem parytetu centralnego w mechanizmie ERM II nie przekroczyły +/- 1 proc.. Sztwyne przywiązanie łąta do euro przez niektórych oceniane jest jako duży sukces, który w niepewnych czasach kryzysu przyniósł Łotwie stabilność jej waluty. Dla niektórych z kolei wąski korytarz wahań kursowych łąta w stosunku do euro to przede wszystkim bardzo duży koszt. Nie da się bowiem ukryć, iż łąt pozostający od wielu lat jedną z najsilniejszych walut w Europie był znacząco przeceniony. Aby utrzymać jego wysoki kurs Bank Centralny musiał podejmować wiele interwencji na rynku finansowym nie zawsze zgodnych z rachunkiem ekonomicznym.

Od połowy 2012 roku Łotwa prowadziła aktywny lobbing na rzecz uzyskania poparcia poszczególnych państw UE dla jej aspiracji dotyczących przystąpienia do Eurostrefy. Łotwie stosunkowo łatwo udało się uzyskać poparcie kluczowych Niemiec ponieważ obydwa kraje opowiadały się za możliwie restrykcyjną polityką fiskalną. Ostatecznie żaden kraj członkowski nie opowiedział się przeciwko przystąpieniu Łotwy do strefy euro. Przed wspomnianą publikacją raportu o konwergencji (KE, EBC) wysokiej rangi urzędnicy unijni oprócz pochwał związanych ze skuteczną walką Łotwy na rzecz przezwyciężenia głębokiego kryzysu gospodarczego zwracali także uwagę na wysoki poziom tzw. szarej strefy oraz problem nierówności społecznej i ubóstwa. Wśród problemów i zagrożeń łotewskiej gospodarki wymieniano również silną zależność od importu surowców energetycznych (gł. z Rosji). Wzywano do wzmocnienia kontroli łotewskich banków absorbujących wysoki poziom zagranicznych depozytów. Obawiano się, iż wobec kryzysu cypryjskiego systemu bankowego środki nierezydentów gł. z państw WNP zostaną przeniesione na Łotwę tworząc nowy raj podatkowy na obszarze UE. Ostatecznie jednak Parlament Europejski przyjął w czerwcu 2013 roku rezolucję o przyjęciu Łotwy do strefy euro. „Za” głosowało 613 parlamentarzystów, „przeciwko” było 67. W rezolucji pada stwierdzenie, że Łotwa podjęła duży wysiłek na rzecz walki z kryzysem gospodarczym ale powinna kontynuować reformy strukturalne. „Przylączenie Łotwy do strefy euro będzie wydarzeniem historycznym potwierdzającym siłę wspólnej europejskiej waluty” – powiedział po przedstawieniu rezolucji Przewodniczący Parlamentu Europejskiego Martin Schulz. 9 lipca 2013 roku ministrowie finansów państw UE w trakcie posiedzenia Rady do spraw gospodarczych i finansowych ECOFIN podjęli ostateczną decyzję w sprawie przystąpienia Łotwy do strefy euro z dniem 1 stycznia 2014 roku. Decyzja Rady była ostatnim formalnym krokiem niezbędnym do przyjęcia wspólnej europejskiej waluty. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami ministrowie zatwierdzili także kurs wymiany łąta na euro na poziomie 1 EUR = 0,702804 LVL.

2. Kampania informacyjna. Założenia, etapy, odbiorcy, koszty, realizacja i efekty.

Założenia

W listopadzie 2012 roku specjalna grupa robocza odpowiedzialna za wdrożenie euro na Łotwie opracowała i opublikowała „Strategię Komunikacji” (dalej „strategia”) opisującą na blisko 40 stronach szczegółowy plan działań promocyjnych i informacyjnych. Na czele grupy stanęła Dace Kalsone reprezentująca łotewski resort finansów. W jej skład weszli także specjaliści z pozostałych ministerstw oraz wolontariusze. Pracę grupy nadzorował Komitet wykonawczy w skład którego weszli wysocy przedstawiciele m.in. ministerstwa finansów, gospodarki, spraw wewnętrznych, sprawiedliwości oraz Banku Łotwy. Organem kontrolnym Komitetu wykonawczego była Rada Ministrów RŁ. Najważniejszym celem kampanii informacyjnej było zwiększenie poparcia społecznego dla inicjatywy wdrożenia euro na Łotwie. Kampanii informacyjnej w żaden sposób nie należy utożsamiać z referendalnym zapytaniem o chęć przystąpienia do strefy euro. Kwestia ta została bowiem rozwiązana wraz z podpisaniem traktatu akcesyjnego do UE. Twórcy strategii postawili przed sobą ambitny plan osiągnięcia 60 proc. poparcia społecznego na koniec 2013 roku. Działania grupy roboczej koordynującej realizację strategii skupiły się na możliwie szerokim przedstawieniu korzyści wynikających z członkostwa w Eurostrefie. Sporo uwagi poświęcono także kwestiom praktycznym związanym m. in. z wymianą walut i sposobem ich konwersji. Sporym wyzwaniem było dotarcie z informacją do wszystkich grup społecznych, w różnych grupach wiekowych i narodowościowych. Warto pamiętać, iż przestrzeń medialna na Łotwie jest wyraźnie podzielona na media łotewskie i media rosyjskie a stosowany przez nie przekaz bardzo często różni się w sposób zasadniczy. Ta sama informacja bywa przedstawiana w zupełnie odmienny sposób, co pogłębia różnice światopoglądowe łotewskiego społeczeństwa. Dotarcie z jednakowym przekazem do obydwu grup etnicznych było więc zadaniem złożonym, tym bardziej wobec zasadniczo negatywnego nastawienia mediów rosyjskich do projektu wdrożenia euro. Kampania informacyjna uzupełniana była działalnością edukacyjną dotyczącą w zdecydowanej większości szkół oraz innych placówek oświatowych.

Etapy

Tworzący koncepcję kampanii reklamowej euro na Łotwie wyszli z założenia, iż źródłem obaw i niepewności związanych z zamianą narodowej waluty jest niewiedza. Z badań opinii społecznej przeprowadzonych na początku 2012 roku na zlecenie znanego łotewskiego programu popularno-naukowego „Vides Fakti” wynikało, iż mieszkańcy Łotwy bardzo często nie posiadają nawet podstawowej wiedzy na temat euro i Unii walutowej jako całości. Dlatego właśnie „Strategia Komunikacji” została podzielona na kilka etapów:



I etap strategii (1 stycznia 2012 – 1 maja 2013 roku): mieszkańcy Łotwy otrzymali podstawową informację na temat planów rządu dotyczących przystąpienia do strefy euro oraz korzyści płynących z członkostwa w niej. Na tym etapie kampania skupiła się także na doświadczeniach innych państw. Nie uniknięto błędów – przez pewien czas w prasie pojawiały się publikacje informujące na temat polskich doświadczeń związanych z członkostwem w strefie euro.

W ramach I etapu przygotowywano także pozostałe instytucje uczestniczące w strategii (samorządy, organizacje pozarządowe, banki, urzędy pocztowe, szkoły) pod względem merytorycznym oraz pod względem skutecznej komunikacji ze wszystkimi pozostałymi uczestnikami procesu.

II etap strategii (1 maja 2013 – 14 stycznia 2014 roku): najistotniejszy etap strategii. Skoncentrowano się na rozpowszechnianiu informacji praktycznych związanych z wyglądem euro, bezpieczeństwem banknotów, procesem wymiany (punkty wymiany, terminy, kurs, podwójne cenniki, program „Uczciwie wprowadzam euro”). Był to także okres intensywnej kampanii medialnej.

III etap strategii (14 stycznia 2014 – 31 grudnia 2014 roku): etap poświęcony informowaniu społeczeństwa o wynikach procesu wdrożenia euro. Jednym z jego głównych elementów było zachęcanie do wymiany oszczędności gotówkowych na euro oraz monitoring cen. Bank Centralny Łotwy planuje, iż w ciągu pierwszych trzech miesięcy 2014 roku uda się wycofać z rynku 80 proc. banknotów i monet łatowych. Dobrym przykładem w tym kontekście jest Estonia w której przedsiębiorcy i zwykli mieszkańcy wkrótce po przejściu na euro zaczęli wymieniać gotówkę ułatwiając tym samym pracę instytucji państwowych. Wartość środków bieżących w obrocie na Łotwie w październiku 2013 roku wynosiła około 1 mld LVL – o 20 proc. mniej w porównaniu do analogicznego okresu roku 2012. Od 1 listopada 2013 roku Bank Łotwy zaczął dostarczać euro do najważniejszych instytucji finansowych i banków. Od 10 grudnia z kolei banki zaczęły dystrybuować euro wśród kluczowych klientów. Obowiązywał zakaz wprowadzania łotewskich monet euro do obiegu przed dniem 1 stycznia 2014 roku.

Odbiorcy

„Strategia Komunikacji” skierowana została w głównej mierze do najsłabszych grup społecznych ponieważ ta część społeczeństwa najczęściej otrzymuje informację w sposób pośredni, nie szukając jej, gdyż nie jest im ona zwykle potrzebna na co dzień do wykonywania np. obowiązków zawodowych. Organizatorzy strategii doszli do wniosku, iż pracownicy sektora publicznego, finansistów, bankierzy, samorządy lokalne poszukują informacji na temat wdrożenia euro bardziej aktywnie ponieważ są im one niezbędne do codziennej pracy. Są też one dla nich bardziej zrozumiałe z punktu widzenia przyczyn i skutków procesów makroekonomicznych, dlatego przekaz zawarty w strategii był z reguły łatwo przystępny i zrozumiały dla każdego. Jej twórcy nie ukrywali, że źródłem inspiracji na temat narzędzi i sposobu realizacji były doświadczenia innych państw (gł. Estonii) oraz wskazówki i rekomendacje Komisji Europejskiej. Zgodnie z podstawowym założeniem strategii w pierwszej kolejności informacja na temat wdrożenia euro na Łotwie skierowana została do: emerytów, dzieci, młodzieży i studentów, osób samotnych, bezrobotnych, więźniów oraz osób mieszkających w regionach z ograniczonym dostępem do podstawowych kanałów informacji (telewizja, Internet).

Emeryci: z danych Centralnego Urzędu Statystycznego RŁ wynika, iż na Łotwie mieszka ponad 580 tys. emerytów (28,1 proc. społeczeństwa). Osoby te są często samotne, nie mają dostępu do mediów, mają problemy z poruszaniem się. Dlatego właśnie w trakcie realizacji „Strategii Komunikacji” poświęcono im szczególnie dużo uwagi. Podjęto współpracę z organizacjami pozarządowymi, organizacjami/stowarzyszeniami emerytów, przeprowadzono szereg szkoleń dla pracowników socjalnych (opieka społeczna), bibliotekarzy, pracowników samorządów lokalnych, pracowników banków i urzędów pocztowych. Emeryci głównie poprzez pracowników socjalnych oraz władze samorządowe byli zapraszani na różnego rodzaju wydarzenia i imprezy (seminaria, dni miasta, festyny) gdzie za pośrednictwem wolontariuszy udzielano podstawowych i szczegółowych informacji na temat euro. W praktyce niestety wydarzenia te cieszyły się zmienną popularnością.

Osoby specjalnej troski oraz osoby z niepełnosprawnością: z danych Ministerstwa Dobrobytu RŁ wynika, iż na Łotwie mieszka 149 tys. osób niepełnosprawnych (7,2 proc. społeczeństwa). Wśród nich: 7 494 tys. osób niewidomych i 40 tys. osób niedowidzących, blisko 2 tys. osób głuchoniemych i nieco ponad 100 tys. osób z problemami słuchowymi, około 60 tys. osób chorych psychicznie i blisko 18 tys. osób wymagających stałej opieki medycznej. Wszystkie one wymagały specjalnej formy przekazu informacji. Dla nich przygotowano np. materiały informacyjne i broszury w Brajlu, specjalne materiały audio i wideo oraz materiały z informacją uproszczoną. Dystrybuowano je za pomocą szpitali, domów opieki społecznej, rehabilitantów oraz opiekunów. Dla osób niewidomych przygotowano także specjalne materiały na temat rozpoznawania nowych banknotów euro.

Osoby samotne, mieszkające w regionach z ograniczonym dostępem do podstawowych kanałów informacji: niektóre regiony Łotwy borykają się z poważnymi problemami demograficznymi. Jest wiele miejscowości skąd spora część mieszkańców wyjechała w celach zarobkowych oraz gdzie przyrost naturalny od wielu lat jest ujemny. Wiele z nich połączonych jest siecią dróg nieutwardzanych, a dostęp do Internetu jest mocno ograniczony. W ramach „Strategii Komunikacji” każde gospodarstwo domowe otrzymało list z pełną informacją na temat wdrożenia euro na Łotwie (broszura 16 stron: 10 stron jednakowych oraz 6 stron z treścią dostosowaną do potrzeb i specyfiki danego regionu). Istniała jednak obawa, iż informacja ta może wzbudzić dodatkowy niepokój, może zostać źle bądź nie do końca zrozumiana lub może dotrzeć zbyt późno dlatego podjęto decyzję, iż informacja na temat euro powinna być dostępna także w sklepach, w oddziałach pocztowych, przychodniach lekarskich, bankach, urzędach, bibliotekach, szkołach, ośrodkach rekreacji i wypoczynku. Pracownicy ww. instytucji przeszli dodatkowe szkolenia. W praktyce poziom ich wiedzy był jednak bardzo niski. Rzetelną informację wśród pracowników np. urzędów pocztowych czy przychodni lekarskich można było uzyskać wypadkowo. W większości zapytano o materiały promocyjne. W miejscach zaś gdzie powinny być one eksponowane z czasem pojawiły się np. reklamy lokalnych firm.

Więźniowie: na Łotwie funkcjonuje 12 zakładów karnych w których wyroki odbywa około 6,5 tys. więźniów. Drugie tyle znajduje się pod opieką kuratora. Z badań opinii przeprowadzonych w wybranych zakładach karnych wynikało, iż więźniowie ze względu na izolację w największym stopniu obawiali się o przyszłość swoich oszczędności. W ramach „Strategii Komunikacji” każdy zakład karny został wyposażony w zestaw informacji i materiałów promocyjnych dotyczących euro. W wybranych zakładach, które zgłosiły zapotrzebowanie, przeprowadzono seminaria informacyjne.

Mniejszości narodowe: szczególne wyzwanie dla „Strategii Komunikacji” stanowiła wspomniana już wcześniej mniejszość rosyjska. Stanowi ona około 30 proc. łotewskiego społeczeństwa. Wśród nich jest ponad 350 tys. tzw. nie obywateli, czyli osób, które nie przeszły procesu naturalizacji i w większości posługują się tylko językiem rosyjskim. Dla nich specjalne przekazy informacyjne kierowane były przy pomocy rosyjskojęzycznej prasy oraz telewizji. Media rosyjskojęzyczne przez cały okres trwania kampanii pozostawały jednak sceptyczne względem inicjatywy wdrożenia euro.

Dzieci, młodzież, studenci: na Łotwie działa 913 ośrodków edukacyjnych. Według danych Centralnego Urzędu Statystycznego RŁ uczy się w nich 88,2 tys. dzieci w wieku przedszkolnym, 205,5 tys. uczniów szkół średnich i ponad 115 tys. studentów. Dla dzieci i młodzieży w grupie wiekowej 5-20 lat przygotowano specjalne materiały promocyjne. Zawierały one przede wszystkim formy wizualne np. wzory nowych banknotów i monet. Twórcy strategii wyszli z założenia, iż młodzież może być dobrym źródłem informacji również w rodzinie dlatego w ramach spotkań i seminariów ze studentami uczono na przykład jak dalej przekazywać wiedzę praktyczną osobom starszym. Młodym ludziom przedstawiano szereg korzyści jakie przyniesie dla nich członkostwo w strefie euro np. prostsze podróżowanie. Pedagodzy i nauczyciele otrzymali zestawy materiałów informacyjnych oraz przeszli cykl szkoleń. W szkołach zorganizowano szereg konkursów wiedzy o euro. Powstały także proste gry interaktywne. Młodzież uczestniczyła w tworzeniu ekspozycji, wystaw i prezentacji poświęconych promocji euro. Kampania informacyjna wśród młodzieży

była jedną z najbardziej intensywnych i najlepiej zorganizowanych. W większości były to działania skuteczne. Młodzież w wieku szkolnym i studenci wyróżniali się największym poziomem wiedzy o euro i technicznych aspektach zamiany narodowej waluty.



Źródło: Promocja euro w szkole podstawowej w Daugavpils, www.manamarite.lv

Przedsiębiorcy i samorządy: dla tej grupy przygotowano rozszerzone informatory dotyczące np. zmian w księgowości i rachunkowości, zmian w systemie podatkowym oraz sposobów konwersji. Były one przekazywane w trakcie specjalnych spotkań i seminariów podczas których udostępniano także biuletyny informacyjne oraz płyty. Kampania informacyjna dla przedsiębiorców i przedstawicieli samorządów rozpoczęła się nieco wcześniej aby osoby zainteresowane mogły się odpowiednio przygotować do zmian, które wymagały również od nich pewnych nakładów finansowych np. przeprogramowanie kas fiskalnych.

Banki i sieci handlowe: grupie tej poświęcono szczególną uwagę ponieważ podobnie jak w przypadku młodzieży stanowiła ona dodatkowe źródło dystrybucji informacji na temat wdrożenia euro. Wszystkie banki i sieci handlowe mają własne strony internetowe w ramach których proszono o udostępnianie możliwie szerokiej informacji na temat Eurostrefy. Konsultanci przeszli dodatkowe szkolenia w tym zakresie. Banki i sieci handlowe odegrały szczególnie ważną rolę w procesie wycofywania łatów z rynku. One jako jedne z pierwszych otrzymały w listopadzie 2013 roku, tuż przed wdrożeniem euro, pierwsze zestawy startowe nowych banknotów i monet.

Dziennikarze: byli na bieżąco informowani o postępach wdrożenia euro na Łotwie oraz o nowych postanowieniach rządu w tym zakresie. W roku 2013 w łotewskiej prasie ukazały się setki publikacji głównie dotyczących zagrożeń i korzyści związanych z euro, opinie znanych postaci życia politycznego, kulturalnego, sportu i biznesu. Większość z nich wpisywała się w nurt informacji ostrzegawczych co niejednokrotnie wpływało na obniżenie poparcia społecznego dla euro. Media były jednocześnie główną platformą kampanii reklamowej tuż przed wdrożeniem euro na Łotwie.

Niektóre media nieprzerwanie od samego początku kampanii informacyjnej krytykowały inicjatywę zamiany narodowej waluty. Najczęściej były to media rosyjskojęzyczne. Publikowały one wypowiedzi osób utrzymujących, iż euro to kolejny krok w kierunku utraty tożsamości i niezależności narodowej oraz dodatkowy koszt dla mieszkańców Łotwy na rzecz ratowania krajów Południa. Najczęściej były to media zaliczane do źródeł tzw. rosyjskiej „soft power”².

² Zdolność przyciągania i przekonywania do własnych rozwiązań, wyznawanych wartości i prezentowanej wizji świata. Jest ona związana z wykorzystaniem mediów, kultury, polityki zagranicznej (J. S. Nye jr „Soft Power. Jak osiągnąć sukces w polityce światowej”. Warszawa 2007r.).

Najczęściej wymieniane w mediach zagrożenia związane z przyjęciem euro:

- ryzyko niekontrolowanej inflacji,
- utrata tożsamości narodowej,
- członkostwo w strefie euro biletem na „Titanic”,
- dodatkowy koszt dla przedsiębiorców,
- konieczność finansowania krajów Południa Europy.

Z punktu widzenia przeciętnego mieszkańca Łotwy oczywiście największym zagrożeniem było ryzyko ogólnego wzrostu cen. W jednym z ostatnich badań opinii społecznej obawy te potwierdziło 84 proc. ankietowanych.

Najczęściej wymieniane nadzieje związane z przyjęciem euro:

- uproszczenie rozliczeń międzynarodowych,
- obniżenie kosztów obsługi zadłużenia zagranicznego,
- poprawa ratingów kredytowych państwa,
- ułatwienia w podróżowaniu,
- poprawa stabilności gospodarczej oraz wizerunku na arenie międzynarodowej.

Dla przeciętnego mieszkańca Łotwy szczególnie ważne były argumenty dotyczące ułatwień w rozliczeniach międzynarodowych oraz w podróżowaniu.

Turyści: rok rocznie dynamika liczby zagranicznych turystów odwiedzających Łotwę rośnie w tempie około 10-12 proc.. Centra informacji turystycznej, port lotniczy w Rydze, morski port pasażerski, Centralny Dworzec kolejowy i autobusowy w Rydze wzięły udział w szeregu akcji promocyjnych w ramach których wolontariusze rozdawali ulotki i kalkulatory euro. Specjalne broszury informowały o wyglądzie nowych łotewskich monet i ich symbolach. Informacja na ten temat była dystrybuowana także za pomocą biur podróży.

Koszty

Intensywna kampania promocyjna dotycząca wdrożenia euro na Łotwie ruszyła w maju 2013 roku. W jej realizację oprócz specjalnej grupy roboczej były zaangażowane również takie instytucje jak: ministerstwo spraw zagranicznych, ministerstwo finansów, ministerstwo gospodarki, Komisja Rynku Finansowego i Kapitałowego, ministerstwo nauki i edukacji, ministerstwo kultury, ministerstwo dobrobytu, Bank Łotwy, parlament, sekretariat łotewskiej prezydencji w Radzie UE, ministerstwo transportu, ministerstwo zdrowia, ministerstwo sprawiedliwości, ministerstwo rozwoju regionalnego, organizacje pozarządowe, przedstawicielstwo Unii Europejskiej na Łotwie, Konfederacja Pracodawców, Łotewska Izba Przemysłowo-Handlowa, Centrum Ochrony Praw Konsumenta i Państwowa Agencja Rozwoju Turystyki. Ogólny budżet Strategii pierwotnie wynosił 2 mln EUR/1,4 mln LVL (według zasady 1 EUR na mieszkańca). W listopadzie 2013 roku łotewski parlament pod naciskiem narodowców z bloku TB-DNNL wycofał z budżetu kampanii 280 tys. EUR. Większość projektów i działań promocyjnych było współfinansowanych ze środków unijnych w wysokości ok. 50 proc.. Środki krajowe przeznaczone na realizację działań promocyjnych pochodziły głównie z ministerstwa finansów RŁ oraz budżetu Banku Łotwy. Współfinansowanie unijne pochodziło ze środków Europejskiego Banku Centralnego oraz Komisji Europejskiej.

Realizacja

W realizacji poszczególnych projektów i działań promocyjnych uczestniczyły firmy zewnętrzne oraz organizacje pozarządowe wybierane w drodze otwartych przetargów publicznych. Pod koniec 2012 roku zainicjowano cykl seminariów, dyskusji i prelekcji na temat korzyści płynących z wdrożenia euro na Łotwie. Spotkania odbywały się niemal co tydzień w różnych regionach i miastach na Łotwie. Cieszyły się one jednak zmienną popularnością. W niektórych miastach uczestniczyło w nich około 200 osób, w niektórych z kolei frekwencja nie przekraczała 10 osób. Od początku 2013 roku w łotewskiej telewizji państwowej emitowany był film dokumentalny na temat różnych podejść i doświadczeń związanych z euro na przy-

kładach Estonii i Polski. 22 stycznia 2013 roku w pierwszym kanale państwowej telewizji łotewskiej odbyła się otwarta debata poświęcona euro na Łotwie. W połowie 2013 roku ruszył cykl dyskusji radiowych z udziałem ekspertów. Słuchacze mogli zadawać pytania dzwoniąc, wysyłając sms oraz pisząc na specjalny adres rozgłośni radiowych. W tym samym czasie w szkołach i placówkach oświatowych wszystkich typów ruszyły pokazy animowanych filmów promocyjnych³. Do współpracy z młodzieżą wyznaczona została oddzielna grupa osób, która opracowała szereg gier edukacyjnych, zawodów i konkursów związanych z euro. Kampania promocyjna przeniosła się także do sieci społecznościach takich jak Facebook, Twitter czy Draugiem (łotewski odpowiednik Facebooka). Zamieszczano tam banery reklamowe oraz tzw. euro kalkulatory. W czerwcu 2013 roku uruchomiona została specjalna bezpłatna infolinia dot. przystąpienia Łotwy do strefy euro. Trzy miesiące później ruszyła zakrojona na szeroką skalę kampania promocyjna w telewizji (emisja spotu reklamowego w trzech językach – łotewski, rosyjski, angielski). Opracowano specjalne logo i hasło reklamowe („Euro przychodzi na Łotwę”) towarzyszące całej kampanii.



Logo „Strategii Komunikacji” dot. wdrożenia euro. Źródło: www.euro.lv

Ministerstwo gospodarki RŁ na przełomie stycznia i lutego 2013 roku rozpoczęło stały monitoring cen w wszystkich grupach towarów i usług. Wyniki publikowano na stronie internetowej ministerstwa oraz na specjalnym portalu www.euro.lv. Resort przyjmował także wnioski od mieszkańców Łotwy dot. wyraźnych nadużyć ze strony handlowców. Chodziło gł. o sztuczne zawyżanie cen i zaokrąglenie ich w górę podczas konwersji. W lutym 2013 roku ruszył eurobarometr⁴ prezentujący w cyklach miesięcznych wskaźnik poparcia społecznego dla euro na Łotwie.

Program promocji euro był wielokrotnie poddawany ostrej krytyce. W łotewskiej prasie (np. dzienniki „Neatkariga” i „Wiesti Siegodnia”) ukazywały się krytyczne opinie mówiące o tym, iż strategia opiera się na metodycznym powtarzaniu w prostych słowach półprawd i sloganów mówiących o konieczności dokonania „jedyne go słusznego wyboru”. „Grupa na rzecz obrony łata” założona przez posła opozycyjnej prorosyjskiej partii Centrum Zgody (SC) Nikołaja Kabanowa organizowała mitingi podczas których nawoływano do przeprowadzenia ogólnonarodowego referendum oraz sprzeciwu wobec euro na Łotwie. Współpracujący z „Grupą na rzecz obrony łata” „Antyglobaliści”, „Centrum Gustava Celmiņa”, „Autonomiczny Ruch Oporu” oraz „Lewicowi Patrioci” organizowali akcje podczas których np. demonstracyjnie palono flagę unijną. Słuszność prowadzenia kampanii promocyjnej i informacyjnej na rzecz zwiększenia poparcia społecznego dla euro na Łotwie podważył również prezydent RŁ Andris Berziņš. Jego zdaniem wydawanie środków budżetowych na promocję inicjatywy wdrożenia euro, która z formalnego i praktycznego punktu widzenia i tak zostanie zrealizowana na mocy decyzji Rady ECOFIN oraz traktatu akcesyjnego, miało się z celem.

Efekty

Łotewska kampania informacyjna w sprawie wdrożenia euro oceniana była pod względem poziomu wiedzy społeczeństwa na temat ogólnych i praktycznych kwestii dotyczących zamiany waluty narodowej, a także pod względem wskaźników poparcia społecznego. Warto podkreślić, że o ile pod względem informacyjnym osiągnięto przyzwoite rezultaty to w kwestii poparcia społecznego dla wprowadzenia euro kampania nie osiągnęła zamierzonych celów. Ponad 2/3 mieszkańców Łotwy w specjalnych ankietach

³ Ministerstwo Nauki i Edukacji RŁ, <http://izm.izm.gov.lv/nozares-politika/izglitiba/vispareja-izglitiba/aktualitates/10394.html>

⁴ <http://www.euro.lv/en/what-are-euros-/informative-materials-and-surveys/surveys-on-the-euro>

podkreśliło, iż zetknęło się z przekazem kampanii informacyjnej. Ponad 80 proc. ankietowanych w grudniu 2013 roku znało dokładną datę przystąpienia Łotwy do strefy euro. Gorzej było z kwestiami praktycznymi. Mieszkańcy Łotwy nie znali odpowiedzi na podstawowe pytania dotyczące Unii walutowej. Najbardziej interesującymi zagadnieniami pozostawały dla nich kwestie wynagrodzeń i środków zgromadzonych na rachunkach bankowych, zapewnienia prawidłowości konwersji środków, skutków społecznych i gospodarczych wdrożenia euro oraz wartości euro w stosunku do łata – kurs wymiany. Były one nieodzownymi elementami kampanii informacyjnej do samego końca okresu poprzedzającego wdrożenie euro. Po 1 stycznia 2014 roku nadal jednak na specjalną infolinię otrzymywano liczne zgłoszenia dotyczące np. sposobów wymiany walut czy sposobów płatności. Kampania informacyjna była najskuteczniejsza wśród dzieci i młodzieży, banków i sieci handlowych oraz wśród przedsiębiorców. Nieco gorsze efekty osiągnięto wśród emerytów, osób samotnych, mieszkających w regionach z ograniczonym dostępem do podstawowych kanałów informacji oraz wśród mniejszości narodowych. W połowie listopada 2013 roku w okresie bezpośrednio poprzedzającym wdrożenie euro Łotewskie Centrum Języka Narodowego powołując się na Ustawę o języku urzędowym zakazało dystrybucji drukowanych materiałów informacyjnych w języku rosyjskim. Ministerstwo finansów RŁ w ramach kampanii promocyjnej przygotowało wcześniej ponad 200 tys. rosyjskojęzycznych zestawów ulotek. Wprowadzony zakaz uniemożliwił dystrybucję materiałów do każdego mieszkańca Łotwy z pełną informacją na temat przystąpienia do strefy euro (broszura 16 stron). Miały w nich znaleźć się również wersje rosyjskojęzyczne. Mniejszość rosyjska mogła otrzymać przedmiotowe materiały wyłącznie na specjalną prośbę. Po jej złożeniu list oraz pozostałe materiały informacyjne były dostarczane przez listonosza. Resort finansów odwoływał się do doświadczeń Estonii w tej kwestii, która publikowała i dystrybuowała materiały promocyjne w/s euro nie tylko po rosyjsku ale również po fińsku.

Podsumowując przebieg kampanii, na uwagę zasługuje skala przedsięwzięcia promocyjnego w które zaangażowane były wszystkie najważniejsze instytucje w państwie oraz szereg organizacji pozarządowych i spora grupa wolontariuszy. Wykorzystano większość możliwych kanałów dystrybucji z których najsukuteczniejsze okazały się: telewizja, Internet, prasa oraz radio. Kampania informacyjna trwała także po 1 stycznia 2014 roku kiedy w głównej mierze informowano o sposobach wymiany walut, wyglądzie oraz zabezpieczeniach nowych banknotów i monet. Kampania informacyjna tylko w niewielkim stopniu przyczyniła się do zwiększenia poziomu poparcia społecznego dla inicjatywy wdrożenia euro na Łotwie. W jej wyniku wzrosło ono zaledwie o kilka punktów procentowych. Twórcy kampanii postawili przed sobą ambitny plan osiągnięcia 60 proc. poparcia społecznego na koniec 2013 roku. Tymczasem w grudniu 2013 roku według badań Eurobarometru wynosiło ono 53 proc. (według danych łotewskich pracowni badań opinii społecznej wahało się ono w granicach 32-40 proc.).

3. Techniczne aspekty wdrożenia euro na Łotwie.

Wdrożenie euro to złożony i wymagający współpracy wielu podmiotów proces realizacji licznych aspektów technicznych. Na początku 2013 roku łotewski parlament zatwierdził opracowany przez ministerstwo finansów RŁ projekt Ustawy o wdrożeniu euro na Łotwie. Projekt uzyskał także akceptację Komisji Europejskiej. Ustawa była zasadniczym dokumentem opisującym szczegółowo kwestie techniczne związane z zamianą narodowej waluty. Bank Łotwy opracował aneks do ww. Ustawy regulujący jego działalność. Przewiduje on pełną integrację łotewskiego systemu monetarnego ze strefą euro.

Zasada ciągłości umów

Jednym z najważniejszych założeń Ustawy o wdrożeniu euro było zapewnienie ciągłości wszelkich umów i porozumień zarówno krajowych jak i międzynarodowych. Wprowadzenie euro nie spowodowało więc utraty ich mocy prawnej ze względu na zapisy dot. waluty narodowej. W skali kraju mogłoby to wywołać chaos i tymczasowe wstrzymanie współpracy poszczególnych podmiotów zarówno sektora prywatnego jak i państwowego. Brak klauzuli ciągłości mógłby także powodować chęć renegocjacji poszczególnych warunków porozumień/umów. Ustawa przewiduje, iż wszelkie zapisy dot. kosztów, opłat, transferów, odsetek, opłat manipulacyjnych etc. zostaną przeliczone według ogólnie przyjętego kursu $1 \text{ EUR} = 0,702804 \text{ LVL}$ oraz zgodnie z przyjętymi zasadami zaokrąglania. W celu zmniejszenia kosztów administracyjnych przedsiębiorcy będą mogli rejestrować wszelkie zmiany statutowe własnych spółek wynikające z wdrożenia euro w okresie do 30 miesięcy od daty zamiany waluty narodowej. Uczestnicy rynku finansowego (gł. usługi finansowe) będą mogli rejestrować wszelkie zmiany statutowe w okresie do 12 miesięcy od daty przyjęcia euro. Nominalna wartość kapitału podstawowego spółek będzie musiała zostać ukazana w wartościach całkowitych (euro) bez przecinków. Nominalna wartość akcji będzie z kolei ukazywana w euro oraz eurocentach. Jeżeli w wyniku ogólnie przyjętych zasad zaokrąglania właściciele spółki przy konwersji kapitału podstawowego spółki będą stratni, będą oni mieli możliwość zwiększenia wartości kapitału podstawowego przed konwersją tak aby wartość kapitału równała się do całości wyrażonej w euro.

Zmiana ustawodawstwa

We wrześniu 2013 roku łotewski parlament przyjął 114 nowych regulacji i poprawek niezbędnych do dokonania zamiany narodowej waluty. W toku negocjacji dochodziło do licznych sporów pomiędzy parlamentarzystami. Dotyczyły one najczęściej zasad zaokrąglania cen. W myśl Ustawy „O wdrożeniu euro” jeżeli końcówka ceny danego towaru bądź usługi kończy się na cyfry od 0 do 4 wówczas jest ona odrzucana. Natomiast gdy cena kończy się na cyfry od 5 do 9 jest zaokrąglana w górę (np. 2,264 to cena w euro pozostaje 2,26, gdy 2,265 to cena zaokrąglana jest do 2,27). Zdaniem niektórych parlamentarzystów formuła ta doprowadzi do zwiększenia presji inflacyjnej w kraju. W opinii komisji budżetowo-finansowej ewentualny wzrost cen będzie rekompensowany jednoczesnym wzrostem płac i świadczeń socjalnych według tej samej zasady. Proces negocjacyjny utrudniły pomysły niektórych parlamentarzystów dot. stosowania odmiennego sposobu zaokrąglania cen dla wybranych grup towarowych. Ostatecznie żaden z nich nie zdołał uzyskać poparcia w parlamencie. Do połowy 2016 roku Rada Ministrów RŁ dokona zmiany wszystkich rozporządzeń i regulacji gdzie wymagana jest jedynie słowna zamiana łat na euro (około 800 aktów prawnych).

Podwójne cenniki

1 października 2013 roku weszło w życie rozporządzenie nakazujące wszystkim punktom sprzedaży i usług informowanie o cenach zarówno w łatach jak i w euro. Podwójne cenniki miały przyzwyczajać mieszkańców Łotwy do nowej waluty. Niestety stało się to również okazją do sztucznego zaokrąglania cen w górę. Handlowcy zawyżali ceny w łatach tak aby po konwersji na euro wartości równały się do całości lub połówek. Okres obowiązywania podwójnych cenników wywołał także początkowo obawy

i protesty osób starszych. Miały one bowiem problemy ze zrozumieniem dlaczego jeden towar wyceniany jest w dwóch walutach i ile ostatecznie muszą na niego zapłacić. Zdaniem szefa Banku Łotwy Ilmārsa Rimšēviča ogólna tendencja zawyżania cen wywołała jedynie nieznaczny wzrost inflacji na poziomie 0,1-0,2 pkt. proc. Odmiennego zdania byli konsumenci. W połowie października 2013 roku Urząd Ochrony Praw Konsumenta przeprowadził blisko tysiąc kontroli punktów handlowych różnej wielkości. W ponad połowie przypadków stwierdzono naruszenie zasad dot. zaokrąglania cen.



Źródło: Grafika informacyjna na temat podwójnych cenników w wersji rosyjskojęzycznej, www.eiro.lv

Zmiany w systemach informatycznych (IT)

Na zlecenie ministerstwa gospodarki RŁ firma doradcza Ernst&Young Baltics opracowała analizę ryzyka związanego z dostosowywaniem systemów IT. Zwrócono uwagę, iż administracja państwowa będzie musiała dokonać zmian w 106 systemach ważnych z punktu widzenia funkcjonowania państwa. Wśród nich znajdowały się również te o znaczeniu szczególnym na przykład system wypłat świadczeń socjalnych czy system poboru opłat skarbowych etc. Od września 2013 roku co miesiąc dokonywano więc generalnej próby funkcjonowania każdego z nich. Na poziomie samorządowym zmiany dotyczyły 418 systemów IT. Większość kosztów związanych z pracami programistów pokrytych zostało ze środków unijnych.

Na przedsiębiorców przeniesiono natomiast koszty związane z koniecznością przeprogramowania kas fiskalnych. Nowocześniejsze wymagały jedynie wyboru funkcji nowej waluty. Przedsiębiorcy na własną rękę zobowiązani byli także do zmian w księgowości.

Monitoring cen

Na przełomie stycznia i lutego 2013 roku ruszył zapowiadany w prasie regularny monitoring cen przed wdrożeniem wspólnej europejskiej waluty. W drodze otwartego przetargu wyłoniono firmę („Aptauju Centrs”) z pomocą której zbierano dane z punktów handlowych i usługowych na terenie całego kraju. Wartość zlecenia wyniosła 39 765,89 LVL brutto (56 581,76 EUR). Głównym celem monitoringu było powstrzymanie handlowców przed sztucznym zawyżaniem cen oraz informowanie społeczeństwa o wpływie euro na krajową gospodarkę. Wyniki comiesięcznych badań były publikowane na stronach internetowych ministerstwa gospodarki RŁ oraz na specjalnym portalu www.eiro.lv. Wpływ wdrożenia euro na inflację będzie monitorowany także w roku 2014. Resort gospodarki skupił się na około 120 pozycjach towarowych i usługach takich jak: chleb, kasze, ryby, mrożonki, warzywa, owoce, kawa, herbata, napoje, alkohole, wyroby tytoniowe, usługi medyczne, usługi komunalne i remontowe, usługi budowlane i transportowe, łączność, prasa, usługi turystyczne, usługi finansowe.

Prasa łotewska uważnie śledziła wszelkie zmiany związane z wprowadzeniem euro. Publikowano wyżej wymienione raporty, prowadzono własne analizy. Media w tym wypadku były bardzo krytyczne co zwiększało dodatkowo obawy społeczeństwa związane z możliwością niekontrolowanego wzrostu cen. Poddawano w wątpliwość prawdziwość danych publikowanych przez Centralny Urząd Statystyczny RŁ na temat deflacji w wybranych miesiącach 2013 roku. Prasa prosiła czytelników o przesyłanie informacji na temat zmian cen jakie odnotowali oni w okresie poprzedzającym wdrożenie euro. Wielu z nich dla potwierdzenia swoich spostrzeżeń przysyłało nawet rachunki, które później publikowano w portalach informacyjnych. Oto jeden z przykładów mieszkanki Ventspils jak na przestrzeni miesiąca o 18 proc. wzrosła cena twarogu „Cesvaine”.

MAXIMA		MAXIMA	
SIA "MAXIMA Latvija" Veikals "Maxima" Klaipēdas iela 62, Līepāja, t.63401640 Kase Nr.5 Sas.Nr.6427381316 Juridiskā adrese: Kēkavas novads, Kēkavas pagasts "Abrā", LV-2111 PVN maksātāja kods LV40003520643		SIA "MAXIMA Latvija" Veikals "Maxima" Rīgas galve 21, Aizsī. i. priekšīnī Kase Nr.2 Sas.Nr.6127381310 Juridiskā adrese: Tīmaras novads, Kēkavas pagasts "Abrā", LV-2111 PVN maksātāja kods LV 40003520643	
#00569188		#01066604 (166/3054)	
Dzeks 183/540		Dzeks 821640	
Piens TERE 2.5% 1l	0,48 A	Piens TURUMA PIENS 2% 1l	
Gurķi garši LATVIJA jauna		0,29 X 5 gab.	1,45 B
0,69 X 0,262 kg	0,18 A	Parīns "Cesvaine" vāļpiens	1,56 B
C/a karbonāde "Nākotne"		0,78 X 2 gab.	
4,41 X 0,414 kg	1,83 A	0,78 X 0,278 kg	0,44 B
Gurķi marinēti kg		Cāļu šķirņi atkauloti ar ādu	1,43 B
1,29 X 0,178 kg	0,23 A	2,39 X 0,560 kg	1,34 B
Baltmelze KULDIGAS 350g	0,42 A	2,39 X 0,560 kg	1,41 B
0,39 kg	1,39 A		
0,92 B			
bez PVN		B=21%	8,02 6,63 1,39
A= 21,0%	5,21 1,09 6,30	PVN summa kopā	1,39
Kopā sarakstāt	6,30	Summa bez PVN	6,63
Armaks (Kartens)	6,30	Kopā	8,02
		Samaksa skaidrā i. sudā	10,00
		Tarīns	9,70

Źródło: Delfi.lv

Podobnych przykładów przytaczano dziesiątki negując efekty działań informacyjnych grupy roboczej odpowiedzialnej za wdrożenie euro. Warto jednocześnie podkreślić, iż nie miała ona żadnych instrumentów do walki z nieuczciwymi handlowcami. Zasady wolnorynkowe zabraniają odgórnego ustalania cen. Za wyjątkowo rażące naruszenia w trakcie dokonywania konwersji teoretycznie groziła kara finansowa w wysokości 711,44 EUR, nie miała ona jednak zastosowania w praktyce. Podjęto za to decyzję o utworzeniu tzw. białych i czarnych list punktów handlowych i usługowych. Udowodnione nadużycia związane najczęściej ze sztucznym zawyżaniem cen były piętnowane, zaś ich sprawcy umieszczani byli na wspomnianej czarnej liście publikowanej w Internecie. Działanie to nie było jednak zbyt skuteczne gdyż nie spełniało swojej funkcji prewencyjnej – nie odstraszało przed kolejnymi nadużyciami. Zdecydowanie bardziej efektywne było uruchomienie w czerwcu 2013 roku programu „Uczciwie wprowadzam euro” (www.godigseiroieviesesjs.lv). Do uczestnictwa w nim zaproszono szereg organizacji i przedsiębiorstw z którymi podpisano porozumienie/deklarację w myśl której podpisujący zobowiązywali się do przestrzegania wszelkich zasad związanych z zamianą narodowej waluty. Do programu przyłączyły się m. in.: Łotewska Izba Przemysłowo-Handlowa, Konfederacja Pracodawców RŁ, Stowarzyszenie Dystrybutorów Paliw, Stowarzyszenie Banków Komercyjnych, Stowarzyszenie Leasingodawców, Sojusz Gospodarstw Rolniczych, Stowarzyszenie Małych i Średnich Przedsiębiorstw, Stowarzyszenie Hotelu i Restauracji, sieci handlowe takie jak Elvi czy Narvesen oraz wiele innych. Łącznie w programie wzięło udział ponad 1000 przedsiębiorstw posiadających ponad 6000 punktów sprzedaży na terenie całego kraju. Uczestnicy projektu (głównie znani przedsiębiorcy) brali dodatkowo udział w kampanii promocyjnej w ramach której występowali na plakatach promocyjnych argumentując swój udział w akcji oraz przekonując o słuszności decyzji wdrożenia euro na Łotwie. Jedną z korzyści uczestnictwa w programie była także możliwość wykorzystania specjalnej naklejki projektu „Uczciwie wprowadzam euro”. Przedsiębiorcy mogli eksponować ją na witrynach, kasach fiskalnych, banerach reklamowych, fakturach, logo itd. W toku kontroli Centrum Ochrony Praw Konsumenta RŁ zdarzały się jednak również przypadki naruszeń wśród uczestników projektu „Uczciwie wprowadzam euro”.



Szef sieci handlowej „Narvesen Baltija” na plakacie promocyjnym euro

Fizyczna wymiana łata na euro

Jednym z podstawowych zadań Banku Łotwy w procesie wdrożenia euro na Łotwie było zlecenie wykonania i terminowego dostarczenia łotewskiej wersji monet euro oraz nowych banknotów. W roku 2012 ogłoszono otwarty przetarg publiczny w którym zwyciężyła niemiecka mennica z Badenii-Wittenbergi (filie w Stuttgarcie i Karlsruhe). 31 lipca 2013 roku oficjalnie uruchomiono produkcję. W specjalnej ceremonii wzięli udział przedstawiciele Banku Łotwy, ministerstwa finansów RŁ i łotewskich mediów. Design rewersu łotewskich monet euro został określony na podstawie wyników ogólnokrajowego konkursu z 2004 roku w którym zwyciężyła mieszkanka miejscowości Jekabpils – Ilze Kalnīna. Niemieckie mennice już wcześniej wykonywały zlecenia dla Banku Łotwy przy okazji emisji okolicznościowych monet jednołatowych. Ogólny koszt produkcji łotewskich monet euro wyniósł 11,2 mln EUR, banknotów z kolei 10,1 mln EUR. Był to jeden z najwyższych kosztów w całym procesie wdrożenia euro na Łotwie. Częściowo został on pokryty z zysków ze sprzedaży surowca uzyskanego po przetopieniu monet łatowych. Monety euro o ogólnej wadze ponad 1,6 tys. ton były sukcesywnie dostarczane drogą morską w 70 kontenerach do portu w Rydze (15 dostaw).

W połowie 2013 roku łotewskie partie opozycyjne (Centrum Zgody i Partia Zielonych) wystąpiły do Banku Łotwy z wnioskiem o zachowanie do końca 2018 roku na tzw. czarną godzinę bank-



Łotewskie rewersy euro.
Źródło: Bank Łotwy

notów i monet łatowych. Zdaniem opozycji przyszłość strefy euro nadal stoi pod znakiem zapytania. Nie było wiadomo także jak w praktyce przebiegała będzie zamiana narodowej waluty. Autorzy wniosku sugerowali, iż może wystąpić szereg problemów technicznych. Ponadto w ich opinii wprowadzenie euro wywoła silną presję inflacyjną co może skutkować zdecydowanym sprzeciwem ze strony społeczeństwa. Ostatecznie jednak wniosek odrzucono ponieważ Bank Łotwy nie posiada odpowiednich przestrzeni magazynowych, ponadto przetopienie monet łatowych i obniżenie tym samym kosztu produkcji nowych monet euro było wcześniej uwzględnione w budżecie strategii wdrożenia euro.

Ustawa o wdrożeniu euro przewiduje, iż od 1 stycznia 2014 roku w okresie dwóch tygodni w rozliczeniach gotówkowych obowiązywały będą obydwie waluty, z tym że reszta wydawana będzie tylko w euro. Wyjątek będzie stanowił transport publiczny, tam reszta wydawana będzie także w łatach. Od 1 stycznia 2014 roku wszystkie bankomaty będą wydawały środki wyłącznie w euro. Wymiany łatów na euro będzie można dokonywać we wszystkich bankach komercyjnych oraz na poczcie przez 6 miesięcy od daty przyjęcia europejskiej waluty. **Bank Łotwy będzie doko-**

nywał wymiany bezterminowo. Środki na rachunkach bankowych zostaną automatycznie przeliczone na euro. Od 1 października 2013 roku do końca czerwca 2014 roku obowiązywały będą podwójne cenniki we wszystkich punktach handlowych na terenie całego kraju.

Od początku listopada 2013 roku Bank Łotwy zaczął dystrybuować euro wśród najważniejszych instytucji finansowych oraz banków. Od 10 grudnia 2013 roku banki zaczęły dostarczać tzw. pakiety startowe euro do kluczowych klientów. Za przedwczesne wprowadzenie pieniędzy do obiegu groziły surowe kary finansowe. Dla wielu firm szczególnie z sektora małych i średnich przedsiębiorstw pierwsze dni przejścia na euro były szczególnie trudne. Niektórym z nich zwy- czajnie brakowało środków obrotowych na zakup odpowiedniej ilości euro aby w początkowym dwutygodniowym okresie obowiązywania obydwu walut móc wydawać resztę w nowej walucie. Z tego powodu niektóre punkty handlowe wstrzymały się z wznowieniem działalności po Nowym Roku aż do połowy stycznia.

Statystyka i sprawozdawczość

Wprowadzenie euro na Łotwie było poważnym wyzwaniem dla Centralnego Urzędu Statystycznego RŁ. W koordynacji zmian opisów metodologicznych oprócz Urzędu Statystycznego uczestniczył także Bank Łotwy. Wszelkie zmiany musiały uzyskać akceptację Eurostatu. Konieczność gruntownych zmian dotychczasowych baz danych prawdopodobnie spowoduje opóźnienia w publikacji pierwszych danych miesięcznych i kwartalnych w roku 2014. Centralny Urząd Statystyczny RŁ został zobowiązany do przedstawienia najpóźniej do początku października 2013 roku raportu w/s wykonanych prac. Musiał on także przedstawić zobowiązanie, że do dnia wprowadzenia euro zostanie dostosowana metodologia oraz tzw. metadane. Pełna statystyka za rok 2013 będzie przedstawiona w latach. W styczniu 2014 roku statystyka będzie zawierała dane zarówno w latach jak i w euro (ze względu na dwutygodniowy okres obowiązywania obydwu walut).

Koszty

W myśl artykułu 5 Ustawy o wdrożeniu euro na Łotwie wszelkie koszty związane z zamianą narodowej waluty wynikające ze statutowych obowiązków instytucji państwowych pokrywa Skarb Państwa. Wszelkie pozostałe koszty leżą po stronie sektora prywatnego.

Ostateczny koszt wdrożenia wspólnej europejskiej waluty na Łotwie poznamy dopiero w połowie 2014 roku. Doświadczenia innych państw przystępujących do Eurostrefy pokazują, iż zwykle oscylował on w granicach 0,4 proc. PKB. Z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, iż koszty łotewskiego projektu euro będą nieco niższe. Szacunkowy koszt sektora publicznego wynosi 13,9 mln EUR:

- 5,8 mln EUR – zmiany w systemach IT;
- 1,72 mln EUR – kampania informacyjna (pierwotnie planowano przeznaczenie 2 mln EUR na finansowanie kampanii informacyjnej. W listopadzie 2013 roku łotewski parlament pod naciskiem narodowców z bloku TB-DNNL wycofał 280 tys. EUR);
- 2,1 mln EUR (+/- 1,4 mln EUR) – fizyczna zamiana łata na euro, w tym koszty obsługi punktów wymiany (gł. urzędy pocztowe na terenie całego kraju);
- 1,3 mln EUR (+/- 0,6 mln EUR) – kwestie bezpieczeństwa;
- 0,4 mln EUR (+/- 0,1 mln EUR) – monitoring cen;
- 0,2 mln EUR – harmonizacja aktów prawnych i inne cele.

Około 90 proc. kosztów związanych z modernizacją systemów IT pokryją środki Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Ze środków unijnych pokrytych zostanie także około 50 proc. kosztów związanych z kampanią informacyjną. Łączny szacunkowy koszt obydwu sektorów, publicznego i prywatnego, wyniesie około 114 mln EUR. Blisko połowę pokryją banki.

4. Obawy i nadzieje związane z euro

9 lipca 2013 roku tuż po posiedzeniu Rady ECOFIN i ogłoszeniu przez ministrów finansów państw UE decyzji w sprawie przystąpienia Łotwy do strefy euro z dniem 1 stycznia 2014 roku premier RŁ Valdis Dombrovskis powiedział: wierzymy, że jest to dobra wiadomość nie tylko dla Łotwy, ale także dla Europy i strefy euro. Dowodzi ona zaufania względem strefy pomimo problemów i spekulacji o jej rozpadzie. Przyjęcie wspólnej europejskiej waluty przez Estonię stało się akceleratorem zmian w podejściu i ogólnym postrzeganiu strefy euro na Łotwie. Stosunkowo niewielkie gospodarki państw bałtyckich, szczególnie w trudnym okresie odbudowy konkurencyjności po okresie głębokiego kryzysu, rywalizują pod względem poziomu atrakcyjności inwestycyjnej. Tak zwana jedność bałtycka, która przez wiele lat była symbolem współpracy w zakresie promocji gospodarczej regionu, dziś dla wielu pozostała jedynie mitem. Kraje bałtyckie w ostatnim czasie niejednokrotnie nie mogły dojść do porozumienia w kwestii strategicznie ważnych dla regionu projektów inwestycyjnych takich jak np. terminal LNG. W kontekście silnej rywalizacji w regionie zdolność Estonii do przystąpienia do strefy euro została odebrana na Łotwie jako częściowe osłabienie jej konkurencyjności. Łotwa z uznaniem i lekką zazdrością patrzyła na osiągnięcie północnego sąsiada. Przyjęcie euro w Estonii przyspieszyło proces przygotowań do wdrożenia europejskiej waluty również na Łotwie. Największym wyzwaniem było przekonanie społeczeństwa do korzyści jakie niesie za sobą członkostwo w Eurostrefie. Począwszy od 2012 roku premier Valdis Dombrovskis oraz jego ministrowie jak mantrę przy każdej dogodnej sytuacji przytaczali argumenty przemawiające za wdrożeniem euro. Jednostronny przekaz szybko stał się jednak przyczyną krytyki medialnej porównującej rządową agitację do czasów sowieckiej propagandy sukcesu. Kancelaria premiera RŁ opublikowała więc obiektywną listę szans i zagrożeń wynikających z przystąpienia Łotwy do strefy euro:

Szanse

Na prośbę premiera Valdisa Dombrovskisa Bank Łotwy opublikował część raportów ukazujących koszty związane ze sztywnym przywiązaniem Łata względem euro. Łat od kilku lat pozostawał jedną z najsilniejszych walut Europy. Jego kurs w stosunku do złotówki od dłuższego czasu oscylował wokół 6 zł. Nie ulega jednocześnie wątpliwości, że wartość Łata była mocno przeceniona. W czasie głębokiej recesji kiedy ekonomiści dyskutowali na temat ewentualnej dewaluacji narodowej waluty szacowano, iż rezygnacja ze sztywnego kursu może spowodować spadek wartości Łata nawet o 70 proc.. Utrzymywanie wąskiego korytarza wahań kursowych na poziomie +/- 1 proc. w stosunku do euro wymagało na przestrzeni ostatnich kilku lat wielu niekoniernie korzystnych finansowo interwencji rynkowych Banku Łotwy. Przystąpienie Łotwy do strefy euro wyeliminuje koszty związane z utrzymywaniem sztywnego kursu narodowej waluty.

Euro na Łotwie przyniesie korzystny efekt wizerunkowy zwiększając atrakcyjność inwestycyjną kraju. Inwestorzy zagraniczni wobec pogłębiania się kryzysu w wielu krajach UE oraz poza Europą szukają nowych, bezpiecznych rynków. Nie ulega wątpliwości, że przystąpienie Łotwy do strefy euro zwiększy jej atrakcyjność inwestycyjną chociażby ze względu na uproszczenie sposobu rozliczeń międzynarodowych. Ułatwi to także pracę przedsiębiorstw prowadzących działalność eksportową. Kraje Unii Europejskiej pozostają głównym partnerem handlowym Łotwy z udziałem na poziomie około 70 proc. zarówno w eksporcie jak i w imporcie.

Członkostwo w Eurostrefie przyczyni się także do zwiększenia poziomu stabilności gospodarki. Mimo silnego uzależnienia od eksportu i sytuacji na rynkach zagranicznych mało prawdopodobne aby będąc członkiem Unii walutowej Łotwa doświadczyła po raz kolejny zapaści gospodarczej na poziomie -18 proc. PKB. Euro uważane jest za drugą pod względem znaczenia dla światowej gospodarki walutę. Stanowi ono około 25 proc. światowych rezerw walutowych. Euro gwarantuje więc względną stabilność nawet w wypadku nieoczekiwanych wydarzeń w światowej gospodarce.

Dla wielu przyszłość strefy euro nadal stoi pod znakiem zapytania. Władze Łotwy opowiadają się jednak za pogłębianiem procesów integracyjnych i na nich budują strategię rozwoju państwa. Zbliżenie do jądra zjednoczonej Europy oraz możliwość uczestniczenia w procesach decyzyjnych ma więc dla Łotwy zasadnicze znaczenie. Szersza integracja w ramach Unii walutowej ma zapewnić Łotwie szybszy rozwój w wypadku realizacji scenariusza Europy dwóch prędkości.

Oprócz aspektów politycznych i wizerunkowych integracja w ramach Unii walutowej ma przynieść także wymierne korzyści finansowe. Według szacunków Banku Łotwy przystąpienie do strefy euro obniży koszty obsługi zagranicznego zadłużenia państwa o około 80 mln EUR rocznie. Łotwa w 2014 roku rozpocznie spłatę zadłużenia wynikającego z międzynarodowej pożyczki (MFW, KE, EBC) i realizacji programu naprawczego o łącznej wartości 4,3 mld EUR. Pierwsza transza zwrotu wraz z odsetkami wyniesie 702,8 mln LVL (1 mld EUR). Dodatkowo w przyszłym roku upływa termin zapadalności 10-letnich obligacji Skarbu Państwa o ogólnej wartości 280 mln LVL (400 mln EUR). Łączne zobowiązania Łotwy w 2014 roku wyniosą więc 1,4 mld EUR (około 6 proc. krajowego PKB). W roku 2015 zobowiązania międzynarodowe wyniosą 1,3 mld EUR. Dla porównania łączne zobowiązania w roku 2013 wyniosły nieco ponad 24 mln EUR. Łotwa zamierza refinansować swoje zadłużenie na rynkach międzynarodowych. Przystąpienie do strefy euro ma pomóc w obniżeniu kosztów obsługi zadłużenia. Wkrótce po ogłoszeniu ostatecznej decyzji o wdrożeniu euro na Łotwie agencje Fitch Ratings oraz Standard&Poor's zwiększyły ratingi Łotwy z poziomu BBB do poziomu BBB+. Wzrost odnotowała także agencja Moody's (z Baa3 do Baa2). Kolejne wzrosty ratingów kredytowych spodziewane są po przystąpieniu do strefy euro. Wpłyną one znacząco na zdolność kredytową kraju obniżając koszty obsługi kolejnych kredytów. Poprawa oceny kredytowej będzie miała również korzystny wpływ na sektor prywatny poprzez obniżenie o około 0,5 proc. oprocentowania kredytów hipotecznych i konsumpcyjnych. Argument ten stał się jednym z elementów kampanii promocyjnej. W materiałach informacyjnych przedstawiono standardową łotewską rodzinę, która zaciągnęła kredyt hipoteczny na zakup mieszkania o wartości 30 tys. LVL (42,7 tys. EUR). Dzięki przystąpieniu do strefy euro i obniżeniu oprocentowania zaoszczędzi ona około 94 LVL (133,7 EUR) w skali roku. Ponadto członkostwo w strefie euro ma wyeliminować koszty związane z wymianą walut. Szacuje się, iż sektor państwowy i prywatny traci na konwersji walut rocznie około 70 mln EUR.

W okresie poprzedzającym przystąpienie Łotwy do strefy euro nie brakowało jednak także obaw związanych z zamianą narodowej waluty. Pod koniec stycznia 2013 roku poseł Nikołaj Kabanow (Centrum Zgody) założył „Grupę na rzecz obrony łata”. Jego partia zaliczana była do grona największych sceptyków przystąpienia do strefy euro w łotewskim parlamencie. SC wspólnie z ZZS (Partia Zielonych i Chłopów) prowadziły agitację na rzecz przeprowadzenia ogólnonarodowego referendum w sprawie wprowadzenia euro na Łotwie. Na portalach internetowych mieszkańcy Łotwy prowadzili akcje zbierania odpowiedniej liczby podpisów niezbędnych do przedstawienia pod obrady parlamentu wniosku w sprawie referendum. Zorganizowano szereg akcji protestacyjnych (gł. w Rydze) połączonych z paleniem flagi UE. Warto jednak podkreślić, iż większości protestujących brakowało wiedzy i racjonalnych argumentów związanych z ryzykiem zamiany narodowej waluty.

Zagrożenia

Jednym z największych zagrożeń związanych z wdrożeniem euro na Łotwie jest niekontrolowany wzrost cen towarów i usług. Z badań opinii społecznej przeprowadzonych pod koniec października 2013 roku wynikało, iż 84 proc. respondentów wyraziło przekonanie o wzroście inflacji w związku z przejściem na euro. Ponadto większość ankietowanych (77 proc.) była także przekonana, iż wszelkie koszty związane z wdrożeniem euro zostaną przeniesione na konsumentów. W wypadku znaczącego wzrostu inflacji w kraju odpowiedzialność polityczną poniesie rząd – w szczególności resort finansów.

Eurosceptycy na Łotwie postulowali także wysokie koszty wynikające z członkostwa w strefie euro. Łotewska składka w ramach Europejskiego Mechanizmu Stabilizacyjnego w ciągu pierw-

szych pięciu lat wyniesie 200 mln EUR. Dla porównania rząd od trzech lat nie może wygospodarować 7,5 mln EUR na wzrost wynagrodzeń i modernizację służby zdrowia. Dodatkowym argumentem często wykorzystywanym przez przeciwników inicjatywy wdrożenia euro na Łotwie była konieczność wspierania przeżywających kryzys gospodarczy krajów Południa. Blisko 80 proc. mieszkańców Łotwy posiada negatywny stosunek do ratowania krajów o znacznie wyższej stopie życiowej. Większość państw Eurostrefy realizujących obecnie programy naprawcze finansowane częściowo ze środków unijnych posiada znacząco wyższe wskaźniki PKB na mieszkańca mierzone według parytetu siły nabywczej.

Nadal istnieją pewne obawy związane z przyszłością strefy euro, dalszego jej rozszerzenia oraz perspektyw współpracy z resztą państw UE. W najbliższym czasie prawdopodobnie nie uda się znaleźć rozwiązania problemu zadłużenia państw strefy euro. Ponadto nadal istnieje zagrożenie pogorszenia bilansów płatniczych kolejnych państw UE. Konieczność rozszerzenia programu pomocy finansowej w ramach mechanizmów stabilizacyjnych może wpłynąć na ocenę społeczną łotewskiego rządu i jego decyzji o przystąpieniu do strefy euro.

Łat był jednym z symboli odrodzenia łotewskiej państwowości. Dla wielu mieszkańców Łotwy ma on więc silną wartość sentymentalną. Rezygnacja z łata stanowi dla nich częściową utratę tożsamości narodowej. W kontekście problemów etnicznych na Łotwie zdaniem socjologów w pierwszym okresie zamiany waluty narodowej może to stanowić problem. Dla blisko 2/3 (65 proc.) mieszkańców Łotwy tak wysoka 'ofiara' nie stanowi gwarancji bezpieczeństwa państwa. Ich zdaniem strefa euro nie ochroni kraju przed nadejściem kolejnych fal globalnego kryzysu. Dla eurosceptyków istotny jest również argument utraty narzędzi polityki monetarnej. De facto Łotwa utraciła je jednak jeszcze w 2005 roku ustanawiając sztywny kurs łata względem euro.

Wiele małych i średnich przedsiębiorstw obawia się pierwszych dni po przystąpieniu do strefy euro. W wielu przypadkach nie posiadają one wystarczających środków obrotowych na zakup odpowiedniej ilości euro aby w ciągu pierwszych 14 dni prowadzić działalność i płatności równoległe w obydwu walutach. W listopadzie 2013 roku 43 proc. łotewskich przedsiębiorstw zapowiedziało, że nie planuje zakupu tak zwanego pakietu startowego euro. 26 proc. z nich oznajmiło, iż rozważy wstrzymanie działalności do 15 stycznia 2014 roku.

Wspomniane wcześniej zwiększenie atrakcyjności inwestycyjnej w związku z wdrożeniem euro może w pewnym sensie stanowić również zagrożenie. Łotwa od dłuższego czasu postrzegana jest jako kraj, który może zająć miejsce Cypru w roli nowego rajy podatkowego w Europie. W grudniu 2010 roku przyjęto na Łotwie postanowienie o sukcesywnym obniżaniu stawek podatku dochodowego od nierezydentów. Postanowienie to weszło w życie w styczniu 2013 roku. Kryzys cypryjskiego systemu bankowego zachęcił do realizacji dawnej strategii promocji Rygi jako centrum usług finansowych Europy Północnej. Warto zwrócić uwagę, że od stycznia 2014 większość stawek podatkowych (dywidendy, procenty, royaltys) przestała istnieć. Trudno obecnie w tej części Europy znaleźć kraj, który jest w stanie oferować przynajmniej zbliżone warunki inwestowania. Zainteresowanie zagranicznych inwestorów będzie tym większe, że od 2014 roku Łotwa stała się 18 państwem członkowskim strefy euro. Komisja Europejska nieoficjalnie ostrzegła Łotwę przed przyjmowaniem kapitału (gł. rosyjskiego) szukającego alternatywy dla swoich inwestycji na Cyprze. Łotewski nadzór bankowy z pewnością znajdzie się pod lupą instytucji unijnych po przystąpieniu do strefy euro. Warto zwrócić uwagę na wysoki udział wkładów nierezydentów w łotewskim systemie bankowym. W chwili obecnej wynosi on około 49,5 proc. podczas gdy na okrzykniętym przez media europejskim rajem podatkowym Cyprze wskaźnik ten przed kryzysem wynosił zaledwie około 37 proc.. Ewentualne problemy łotewskiego systemu bankowego silnie uzależnionego od wkładów nierezydentów oraz połączenie Łotwy w ramach wspólnego systemu finansowego strefy euro mogą prowadzić do implikacji gospodarczych względem pozostałych państw Eurostrefy. Póki co jednak wskaźniki łotewskiego sektora bankowego są stabilne. Płynność sektora wynosi blisko 65 proc. przy minimalnym poziomie 30 proc. (12.01.2014; dane łotewskiego nadzoru bankowego). Stanowiska i opinie poszczególnych instytucji, grup społecznych i etnicznych, przedsiębiorców oraz mediów.

5. Stanowiska i opinie poszczególnych instytucji, grup społecznych i etnicznych, przedsiębiorców oraz mediów.

Debata nad perspektywami przyjęcia przez Łotwę wspólnej europejskiej waluty trwa od kilku lat. W okresie bezpośrednio poprzedzającym wdrożenie euro temat ten dominował w łotewskiej przestrzeni medialnej, był także przedmiotem wielu dyskusji publicznych, polemik, konferencji, seminariów i prezentacji. W październiku 2013 roku minister finansów RŁ Andris Vilks w wywiadzie dla łotewskiej telewizji powiedział, że nie ma dobrego momentu na przystąpienie do strefy euro. W dowolnym okresie inicjatywa ta znajdzie zarówno swoich przeciwników jak i zwolenników. Łotwa po raz pierwszy utraciła swoją szansę w 2008 roku i na kolejną musiała czekać ponad 5 lat. W tym czasie nastawienie społeczeństwa do projektu wdrożenia euro ewaluowało, głównie pod wpływem doniesień prasowych i ogólnej sytuacji w Eurostrefie.

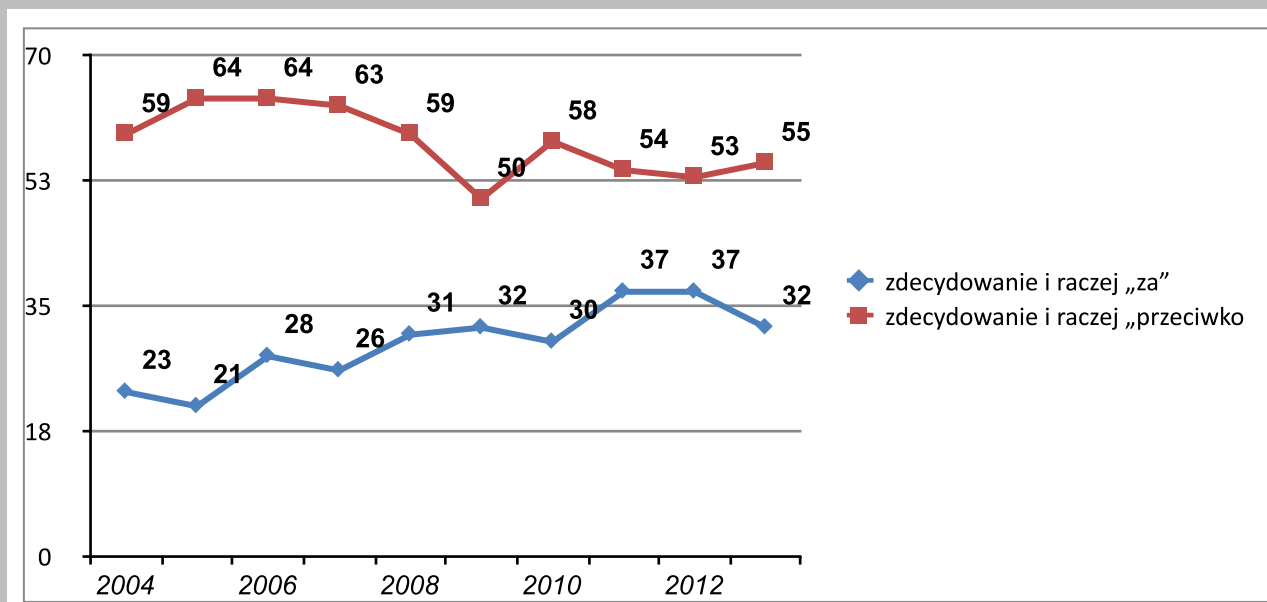
Głęboki kryzys gospodarczy, który dotknął Łotwę w latach 2008-2009 oraz powolny proces odbudowy straconych pozycji w poszczególnych sektorach stał się źródłem ogólnego zmęczenia i zniechęcenia społeczeństwa. Szereg posunięć oszczędnościowych podważył zaufanie do rządu sprawiając jednocześnie, iż większość argumentów eurosceptyków trafiało na podatny grunt. W efekcie bardzo często kampania reklamowa dot. wdrożenia euro na Łotwie wywoływała dezorientację. Łotwa od wielu lat w rankingu Światowej Organizacji Zdrowia przoduje w Europie pod względem poziomu depresji. Cierpi lub cierpiał na nią co 7 mieszkańców kraju. Sytuację pogorszył kryzys gospodarczy oraz gwałtowny wzrost bezrobocia co jeszcze bardziej utrudniło realizację podstawowych celów kampanii promocyjnej w sprawie euro.

Pomimo rygorystycznych środków oszczędnościowych wprowadzonych przez rząd w ramach programu naprawczego, który miał ogromny wpływ na życie mieszkańców Łotwy – spadły płace, wzrosły podatki i bezrobocie – wyborcy obdarzyli rządzących dużym kredytem zaufania wybierając ponownie ten sam rząd, który wyprowadził kraj z kryzysu. O ile zrozumienie społeczeństwa dla bolesnych procesów naprawczych było zaskoczeniem o tyle o negatywnym nastawieniu mieszkańców Łotwy do inicjatywy wdrożenia euro wiedziano od dawna. W tym kontekście przeniesienie większości ciężaru kampanii informacyjnej na okres bezpośrednio poprzedzający przystąpienie do strefy euro można oceniać jako błąd strategii wdrożenia euro. Wcześniejsze stopniowe wprowadzanie poszczególnych elementów kampanii prawdopodobnie skutkowało znacznie lepszym wskaźnikiem poparcia społecznego. Pomimo stosunkowo niskiego poziomu świadomości i poparcia wśród mieszkańców Łotwa 1 stycznia 2014 roku stała się 18 członkiem strefy euro będąc jednocześnie czwartym najmniejszym członkiem Eurostrefy, po Cyprze, Estonii i Malcie. Zacieśniając więzi z Europą Zachodnią władze liczą, że przyjęcie euro pozytywnie wpłynie na gospodarkę i przyczyni się do wzrostu inwestycji zagranicznych. Ewolucja nastawienia społecznego oraz działania podjęte na rzecz popularyzacji euro w kraju staną się z kolei źródłem wiedzy i inspiracji dla państw planujących integrację ze strefą euro, w tym Polski.

W ciągu ostatnich kilku lat poparcie łotewskiego społeczeństwa dla inicjatywy wdrożenia euro było stosunkowo niewielkie. Pierwsze rządowe deklaracje zapowiadające przystąpienie do Unii walutowej w 2008 roku spotkały się z umiarkowanym entuzjazmem. Wówczas euro popierało nieco ponad 20 proc. mieszkańców kraju. Warto jednocześnie podkreślić, iż ówczesny poziom wiedzy na temat strefy euro i obowiązującej w niej polityki monetarnej był bardzo niewielki. Był to okres boomeru gospodarczego i silnego popytu krajowego kreowanego głównie przez liberalną politykę kredytową banków. Życie ponad stan i skłonność do nabywania dóbr luksusowych przesłaniały realne zagrożenia dla polityki gospodarczej kraju. Problemy systemu bankowego pociągnęły za sobą krach na rynku nieruchomości i kryzys zadłużenia. Naprędce opracowano mechanizmy umożliwiające bankructwo osób fizycznych. Cięcia płac w niemal wszystkich sektorach oraz bezrobocie sięgające ponad 18 proc. wywołały lawinę niezadowolenia również w kontekście głębszej integracji Łotwy w strukturach unijnych. Recesja na przełomie lat 2008-2009 była okresem jednego z najniższych poziomów poparcia społecznego dla

euro na Łotwie. Zdecydowanie za przyjęciem wspólnej europejskiej waluty opowiadało się wówczas zaledwie 10 proc. ankietowanych. Późniejsza stopniowa poprawa wizerunku euro była bezpośrednio powiązana z uzdrawianiem sytuacji gospodarczej w kraju. Według danych Eurobarometru poparcie społeczne dla inicjatywy wdrożenia euro na Łotwie w połowie 2011 roku wynosiło już około 37 proc..

Poparcie społeczne dla inicjatywy wdrożenia euro na Łotwie



Źródło: Komisja Europejska, Eurobarometr (2004-2013).

Odnotowywano spore zróżnicowanie wyników badań społecznych w zależności od zleceniodawcy oraz pracowni realizującej badania okresowe. Według danych łotewskich pracowni SKDS i TNS poparcie dla wdrożenia euro na Łotwie w każdym okresie było o około 6-8 pkt. proc. niższe w porównaniu do wyników Eurobarometru Komisji Europejskiej. Specjalna grupa robocza odpowiedzialna za realizację projektu wdrożenia euro opierała się jednak najczęściej na wynikach badań KE oraz badaniach prowadzonych na jej zlecenie przez pracownię „Factum”. Jednym z ostatnich i najczęściej cytowanych było badanie opublikowane przez „Factum” na początku listopada 2013 roku. Badanie przeprowadzono na grupie ponad 10 tys. mieszkańców Łotwy z różnych regionów. Wynikało z niego, iż od czerwca do połowy listopada 2013 roku poparcie społeczne dla inicjatywy wdrożenia euro nie uległo znaczącym zmianom. Odnotowano wręcz nieznaczny jego spadek co postawiło w wątpliwość skuteczność prowadzonej kampanii informacyjnej. W listopadzie 2013 roku według „Factum” wciąż ponad połowa mieszkańców Łotwy była przeciwna wdrożeniu euro (25 proc. – zdecydowanie „przeciwko”, 27 proc. – „raczej przeciwko”). Do 28 proc. wzrosła za to liczba osób, które uważały, iż euro powinno zostać wprowadzone tak szybko jak to możliwe (24 proc. w czerwcu, 20 proc. na przełomie kwietnia i maja). Stopniowo wzrastało również przekonanie, iż wprowadzenie euro spowoduje ogólny wzrost cen towarów i usług w kraju. W listopadzie 2013 roku było o tym przekonanych 84 proc. ankietowanych (78 proc. w czerwcu, 70 proc. na przełomie kwietnia i maja). Przekonanie to częściowo wynikało z obserwacji zachowania handlowców, którzy w trakcie dokonywania konwersji celowo zawyżali ceny. Ponadto 77 proc. ankietowanych w listopadzie 2013 roku wyraziło przekonanie, iż wszelkie koszty, zarówno instytucji sektora państwowego jak i prywatnego, ostatecznie zostaną przeniesione na konsumentów. Pomimo intensywnej kampanii promocyjnej odwołującej się do zachowania symboli narodowych 74 proc. ankietowanych podkreślało, iż wdrożenie euro oznacza dla nich częściową utratę tożsa-

mości narodowej. W jednym z ostatnich badań opinii społecznej poprzedzających przyjęcie wspólnej europejskiej waluty ankietowani (65 proc.) stwierdzili, iż członkostwo w Unii walutowej nie uchroni ich kraju przed wpływem globalnych zagrożeń związanych z kryzysem. Potwierdzał to minister gospodarki RŁ Daniels Pavluts w swoich wypowiedziach prasowych. Informował on, iż wdrożenie euro jest poważnym krokiem na przód w kierunku odzyskania stabilnego, zrównoważonego wzrostu gospodarczego oraz poprawy konkurencyjności łotewskiej gospodarki ale w żadnym wypadku nie stanowi panaceum i nie uchroni Łotwy przed wpływem globalnej koniunktury.

Pomiędzy eurosceptykami i osobami popierającymi wdrożenie euro na Łotwie obserwowano bardzo głębokie podziały. Osoby o poglądach umiarkowanych stanowiły zdecydowaną mniejszość. 57 proc. eurosceptyków utrzymywało, iż członkostwo w Unii walutowej będzie oznaczało dla nich osobiście szereg niedogodności (30 proc. wśród osób popierających euro). 52 proc. eurosceptyków było jednocześnie przekonanych, iż członkostwo w Eurostrefie odbierze Łotwie możliwość decydowania w kwestiach związanych z kreowaniem polityki gospodarczej (36 proc. wśród euroentuzjastów). W obydwu grupach rosła jednak świadomość procesów zachodzących w związku z wdrożeniem euro. W listopadzie 2013 roku 68 proc. ankietowanych uważało siebie za dobrze poinformowanych na temat aspektów technicznych i praktycznych zamiany narodowej waluty (58 proc. na przełomie kwietnia i maja). Pod koniec 2013 roku 93 proc. mieszkańców Łotwy znało datę przystąpienia do strefy euro (83 proc. w czerwcu, 59 proc. na przełomie kwietnia i maja). Blisko 2/3 ankietowanych zapowiedziało, iż dokona wymiany waluty jeszcze przed oficjalnym przystąpieniem do Eurostrefy. 53 proc. za namową twórców kampanii informacyjnej zapowiedziało automatyczną konwersję poprzez umieszczenie swoich środków i oszczędności na rachunku bankowym. Kampania informacyjna przedstawiała to rozwiązanie jako najprostszy, najbezpieczniejszy i najtańszy sposób konwersji. 34 proc. ankietowanych zapowiedziało, iż dokona wymiany łatów na euro w okienku bankowym, zaś 5 proc. ankietowanych skorzysta z usług punktów wymiany walut.

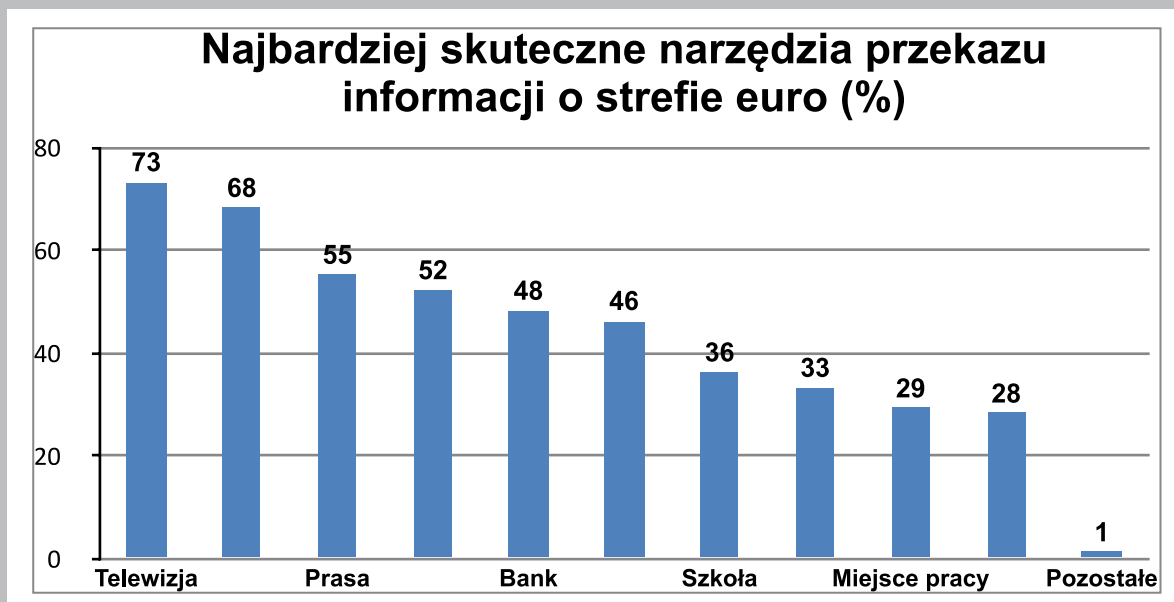
W listopadzie 2013 roku 73 proc. ankietowanych potwierdzało, że zetknęło się z przekazem łotewskiej kampanii informacyjnej w sprawie euro. 87 proc. z nich poznało w ramach kampanii wygląd nowych łotewskich monet euro, 3/4 ankietowanych pozytywnie oceniło ich design. Dzięki kampanii informacyjnej 56 proc. mieszkańców Łotwy zapamiętało datę przystąpienia do strefy euro.

Wspomniany stosunkowo wysoki poziom świadomości społecznej dotyczącej technicznych i praktycznych aspektów związanych z wdrożeniem wspólnej europejskiej waluty (68 proc. – listopad 2013 roku) był niejednokrotnie weryfikowany przez badania Eurobarometru. W połowie 2013 roku zaledwie 34 proc. ankietowanych na Łotwie znało dokładną liczbę państw członków strefy euro (w Polsce – 28 proc.). Poprawnej odpowiedzi na pytanie czy ich kraj może samodzielnie zdecydować o przyjęciu wspólnej europejskiej waluty np. w drodze ogólnonarodowego referendum udzieliło 33 proc. ankietowanych (w Polsce – 21 proc.). Na pytanie czy wszystkie banknoty w strefie euro wyglądają jednakowo poprawnie odpowiedziało z kolei 42 proc. ankietowanych (w Polsce – 44 proc.). Różnic w wyglądzie monet świadomych było 56 proc. ankietowanych (w Polsce – 38 proc.).

O tym, iż banknoty i monety euro nie były mieszkańcom Łotwy obce świadczą dane Eurobarometru potwierdzające, iż 83 proc. mieszkańców Łotwy widziało jak wyglądają banknoty euro przed przystąpieniem do Unii walutowej, zaś 62 proc. korzystało z nich wcześniej (64 proc. poza granicami kraju, 36 proc. na terenie Łotwy). Nieco mniej osób miało do czynienia z monetami. 76 proc. poznało ich wygląd, 53 proc. używało ich jako środka płatniczego (85 proc. za granicą, 15 proc. w kraju). Pod względem doświadczenia w korzystaniu z euro mieszkańcy Łotwy tylko nieznacznie różnili się od mieszkańców naszego kraju.

Bardzo ciekawe wnioski, również dla przyszłej polskiej kampanii informacyjnej, płyną z badań Eurobarometru dotyczących poziomu zaufania do poszczególnych grup i instytucji udzielających informacji na temat strefy euro i zamiany narodowej waluty. Mieszkańcy Łotwy, podob-

nie jak Polacy, najbardziej ufali w tym zakresie bankowi centralnemu (66 proc.). W następnej kolejności największe zaufanie łotewskiego społeczeństwa wzbudzały: administracja podatkowa (62 proc.), instytucje europejskie (60 proc.), rząd oraz władze samorządowe (50 proc.), związki zawodowe (49 proc.), stowarzyszenia konsumentów (46 proc.), banki komercyjne (44 proc.) oraz dziennikarze (33 proc.).



Źródło: Komisja Europejska, Eurobarometr (kwiecień 2013 roku)

Bardzo zbliżone preferencje dotyczące źródeł przekazu informacji odnotowano w Polsce. Polacy jednak nieco rzadziej dostrzegają informację, która czeka na nich w supermarketach i sklepach (14 proc.), zdecydowanie bardziej za to chcieliby aby była ona dostępna w szkołach i pozostałych placówkach oświatowych (50 proc.).

Łotewska specjalna grupa robocza odpowiedzialna za wdrożenie euro bacznie śledziła informacje dotyczące oczekiwań społeczeństwa w kwestii problemów jakie powinny zostać wyjaśnione w ramach kampanii informacyjnej. Struktura oczekiwań w połowie 2013 roku przedstawiała się następująco: kwestie praktyczne, w tym dotyczące wynagrodzeń i środków zgromadzonych na rachunkach bankowych (76 proc.), zapewnienie prawidłowości konwersji środków (71 proc.), skutki społeczne i gospodarcze wdrożenia euro (70 proc.), wartość euro w stosunku do łata – kurs wymiany (69 proc.), sposób wdrożenia euro (68 proc.), wygląd monet (58 proc.). Wyżej wymienione kwestie w nieco odmiennych proporcjach miały także kluczowe znaczenie dla mieszkańców Polski dlatego powinny być one przedmiotem stałej analizy i monitoringu instytucji, które będą opracowywały polską kampanię informacyjną w sprawie euro.

Pomimo stosunkowo niskiego poparcia społecznego dla inicjatywy wdrożenia euro na Łotwie około 40 proc. ankietowanych w połowie 2013 roku było zdania, iż członkostwo w Unii walutowej raczej przyniesie korzyści. Przeciwnego zdania było 54 proc. mieszkańców Łotwy. Zdecydowanie bardziej pozytywnie nastawieni do rezultatów członkostwa w Eurostrefie byli mężczyźni (48 proc.). Optymizm kobiet mieścił się w odsetku 34 proc.. Pozytywnych rezultatów wdrożenia euro spodziewają się także ludzie młodzi w grupie wiekowej 15-24 (46 proc.), pracodawcy (45 proc.) oraz mieszkańcy dużych miast z wyższym wykształceniem (49 proc.). Sceptycznie do pozytywnych rezultatów członkostwa w Unii walutowej odnoszą się z kolei ludzie starsi (23 proc.), pracownicy fizyczni (26 proc.) oraz mieszkańcy obszarów wiejskich i małych miejscowości (29 proc.). 54 proc. mieszkańców Łotwy jest zdania, że przystąpienie

do strefy euro wzmocni pozycję ich kraju w strukturach europejskich i zwiększy wpływ na procesy decyzyjne zachodzące w UE, 47 proc. uznaje, że obecność w Unii walutowej wzmocni poczucie przynależności do wspólnoty europejskiej, 33 proc. uważa, że dzięki przyjęciu wspólnej europejskiej waluty obniżą się stopy kredytów konsumpcyjnych oraz nastąpi uzdrowienie sytuacji finansów publicznych, 30 proc. jest z kolei zdania, że strefa euro pomoże w walce z bezrobociem. Niestety w praktyce rzeczowo na powyższe pytania dotyczące skutków jakie może przynieść obecność w Eurostrefie potrafiła odpowiedzieć tylko niewielka część ankietowanych. W badaniu tym odnotowano jeden z najwyższych wskaźników dopuszczalnego błędu statystycznego. Większość ankietowanych nie potrafiła na przykład wytłumaczyć dlaczego ich zdaniem wdrożenie euro na Łotwie może wpłynąć na obniżenie stóp procentowych. Wśród możliwych praktycznych skutków członkostwa w strefie euro najczęściej wymieniano: ułatwienia w podróżowaniu (86 proc.), uproszczenie rozliczeń międzynarodowych (73 proc.), oszczędności wynikające z braku konieczności wymiany walut w transakcjach z krajami strefy euro (62 proc.), ułatwienie w postaci lepszej orientacji i porównywania cen w innych krajach (59 proc.), ochrona przed wpływem globalnych zagrożeń ekonomicznych (26 proc.).

Powyzsza statystyka służy jedynie obrazowemu przedstawieniu ogólnych nastrojów społecznych poprzedzających przystąpienie Łotwy do strefy euro. Stosunkowo niskie poparcie dla inicjatywy wdrożenia euro ostatecznie nie miało jednak żadnego wpływu na decyzje podejmowane na najwyższym szczeblu politycznym. Największą odpowiedzialność polityczną w związku z tym ponosi rząd (gł. były premier i jego partia oraz minister finansów) a także Bank Łotwy. Ewentualne niepowodzenie projektu euro na przykład w wyniku gwałtownego wzrostu inflacji może kosztować rząd znaczną utratę zaufania społecznego. Minister finansów RŁ Andris Vilks w przypadku wszelkiego rodzaju potknięć prawdopodobnie nie odpowie przed społeczeństwem ponieważ jeszcze w 2013 roku zapowiedział rezygnację ze stanowiska zaraz po przystąpieniu Łotwy do Eurostrefy. Oficjalną przyczyną rezygnacji jest niskie wynagrodzenie ministerialne w stosunku do nakładu pracy i odpowiedzialności. Miesięczne zasadnicze wynagrodzenie ministra finansów RŁ w roku 2013 wynosiło około 1 800 LVL (2 560 EUR) netto.

Parlament

Jeszcze na początku 2013 roku nie było wiadomo czy Łotwa zdoła wejść do Eurostrefy w przewidzianym terminie ze względu na sprzeciwy opozycji, protesty społeczne oraz pewne różnice zdań w ramach koalicji rządowej. Rząd od samego początku traktował przystąpienie do strefy euro jako naturalną konsekwencję podpisania traktatu akcesyjnego do Unii Europejskiej. Idea ewentualnego ogólnonarodowego referendum pojawiła się wraz z powstaniem „Grupy na rzecz obrony łąta” posła SC (Centrum Zgody) Nikołaja Kabanowa oraz pierwszymi akcjami społecznymi zbierania podpisów w celu przedstawienia inicjatywy społecznej referendum pod obrady parlamentu. Głównym inicjatorem protestów było opozycyjne SC. Socjaliści, których głównym elektoratem jest mniejszość rosyjska, paradoksalnie opowiadali się za zachowaniem łotewskich symboli narodowych oraz krajowej waluty. Lider partii Jānis Urbanovičs był jednym z głównych krytyków kampanii promocyjnej euro na Łotwie. W jego opinii była ona jednostronna poprzez wyłączenie informowania o korzyściach płynących z członkostwa w strefie euro. Pomimo upomnień ze strony ministra finansów RŁ Andrisa Vilksa o zaniechanie czarnej kampanii przeciwko euro i nie zastraszanie społeczeństwa poprzez roztaczanie pesymistycznych wizji klęski projektu euro na Łotwie Jānis Urbanovičs oraz jego partyjni koledzy kontynuowali nawoływania do przeprowadzenia referendum. W opinii politologów działania liderów SC przeciwko projektowi wdrożenia euro na Łotwie wpisywały się także w ogólną krytyczną retorykę Kremła dotyczącą wszelkich proeuropejskich inicjatyw państw bałtyckich. SC było także autorem inicjatywy wydłużenia okresu przejściowego obowiązywania obydwu walut z dwóch tygodni do jednego miesiąca. Ostatecznie projekt nie uzyskał akceptacji parlamentu. Podobną aktywnością w walce przeciwko euro na Łotwie wykazywali się posłowie opozycyjnej partii Zielonych i Chłopów (ZZS). Reprezentowali oni interesy swojego elektoratu – osób mieszkających poza głównymi ośrodkami miejskimi. Twarzą ZZS w walce przeciwko wdrożeniu euro była posłanka Iveta Grigule. Była ona inicjatorką między innymi akcji zbierania podpisów w parlamencie o przeprowadzenie ogólnonarodowego referendum oraz zgłoszenia w Sądzie Konstytucyjnym

RŁ przeciwko „bezprawiu koalicji rządzącej”. Pozostali parlamentarzyści ZZS nawoływali do czerpania wniosków z doświadczeń innych państw, na przykład Estonii. Wielokrotnie przekonywali do racjonalnej ich zdaniem argumentacji Polski w kwestii terminu przystąpienia do strefy euro. Zdaniem ZZS Łotwa powinna przystąpić do Eurostrefy ale w późniejszym terminie, kiedy największe zagrożenia stabilności zostaną zażegnane, a kraj osiągnie równowagę gospodarczą. Posłowie ZZS sprzeciwiali się także podejmowaniu decyzji wbrew woli narodu. Partia Zielonych i Chłopów była inicjatorem pomysłu wdrożenia euro kiedy minimalna płaca na Łotwie wyniesie 300 łatów (427 EUR), a poziom bezrobocia nie przekroczy 5 proc., a także propozycji zachowania banknotów i monet łatowych do końca 2018 roku. Jej zdaniem w kontekście obecnej niepewnej sytuacji w strefie euro potrzebne jest długoterminowe planowanie, które uchroni Łotwę przed ewentualnymi negatywnymi skutkami wdrożenia euro. Posłanka Iveta Grigule odwoływała się do projektu rozporządzenia z 2006 roku „O przechowywaniu waluty narodowej” przewidującego magazynowanie łatów w okresie 5 lat od momentu przystąpienia do strefy euro. Ostatecznie jednak Bank Łotwy zdecydował, iż łaty w miarę produkcji łotewskich banknotów i monet euro będą stopniowo niszczone. Zgodna krytyka ze strony SC i ZZS wielokrotnie oceniana była pod kątem populistycznych działań mających na celu pogłębienie różnic społecznych na tle etnicznym oraz uzyskanie jak najlepszego wyniku w wyborach samorządowych (czerwiec 2013 roku).

Jedności w kwestii przystąpienia Łotwy do strefy euro brakowało także w samej koalicji rządowej. Narodowcy z frontu VL-TB/DNNL od początku nie byli entuzjastycznie nastawieni do członkostwa w Eurostrefie gdyż według elektoratu partii oznacza ono utratę tożsamości narodowej oraz wpływu na najważniejsze decyzje dotyczące przyszłości krajowej gospodarki. Ostro krytykowali także finansowanie kampanii promocyjnej w sprawie euro na Łotwie. Zdaniem lidera VL-TB/DNNL Jānisa Dzintarsa nie wolno sztucznie zwiększać poparcia społecznego dla dowolnej rządowej inicjatywy. Dodatkowo wydawanie na to środków publicznych było w jego opinii niemoralne. Narodowcy nazywali kampanię promocyjną propagandą sukcesu. Ich zdaniem korzyści i zagrożenia wynikające z członkostwa w strefie euro z upływem czasu i tak stałyby się zrozumiałe dla społeczeństwa. Ostatecznie po przeprowadzeniu szeregu konsultacji rządowych oraz kolejnych decyzji na szczeblu unijnym narodowcy ustąpili nazywając członkostwo Łotwy w strefie euro mniejszym złem. J. Dzintars argumentując zmianę stanowiska partii w przedmiotowej kwestii podkreślił, iż geopolitycznie Łotwa jest zmuszona do członkostwa w strefie euro, ale ostateczne decyzje w tej sprawie powinny zapadać w późniejszym terminie.

Datę przystąpienia do Eurostrefy wpisała do swojego programu wyborczego centroprawicowa „Jedność” (Vienotība) ówczesnego premiera Valdisa Dombrovskisa. Poparła ją utworzona w dramatycznych okolicznościach przez byłego prezydenta RŁ Valdisa Zatlersa „Partia Reform” skupiona na walce z wpływem oligarchów. Ministrowie i posłowie obydwu partii zgodnie i konsekwentnie od powołania nowego rządu nawoływały do obrania jeszcze bardziej proeuropejskiego kursu, którego celem będzie członkostwo w strefie euro. Premier Valdis Dombrovskis utożsamiał przyjęcie wspólnej europejskiej waluty z symbolicznym zamknięciem epoki „konsolidacji budżetu” i trudnych reform trwających od kryzysu gospodarczego z 2008 roku Reformiści z partii V. Zatlersa podkreślali jednak, że przyjęcie euro nie może być celem samym w sobie ani jedyną reformą, na której skoncentrują się rząd i większość sejmowa. Obydwie partie zdawały sobie sprawę z zagrożeń i zastrzeżeń łotewskiego społeczeństwa oraz umiejętnie tłumili obawy mieszkańców Łotwy poprzez artykułowanie największych korzyści jakie odniesie kraj z tytułu członkostwa w Eurostrefie. „Vienotība” oprócz korzyści praktycznych i finansowych odwoływała się także do argumentów ideologicznych związanych z pogłębieniem na Łotwie dorobku cywilizacyjnego zjednoczonej Europy. Trudno było jednak przeciwstawić wartości ideologiczne pragmatycznym argumentom opozycji o prawdopodobnym wzroście cen i spadku zdolności nabywczej zwykłego mieszkańca Łotwy. Aivars Lembergs – do niedawna jeden z najbardziej wpływowych mieszkańców Łotwy, oligarcha, mer Ventspils (pol. Windawa) jednego z największych miast kraju, od lat związany z opozycyjnym ZZS porównywał decyzję o przystąpieniu do strefy euro do kupna biletu na „Titanic”.

Gdyby opozycji udało się doprowadzić do ogólnonarodowego referendum w sprawie przystąpienia Łotwy do strefy euro z dużym prawdopodobieństwem moglibyśmy mówić o porażce całego projektu. Łotwa musiałaby odłożyć swoje aspiracje na kolejne lata. Rozwiązanie takie zaszkodziłoby również wewnętrznej sytuacji politycznej.

Posłowie do Parlamentu Europejskiego

Silnym wsparciem dla inicjatywy wdrożenia euro na Łotwie byli łotewscy eurodeputowani. Ich opinie i inicjatywy zwykle są przedmiotem pogłębionych debat publicznych. Łotewska prasa chętnie analizuje i publikuje ich wystąpienia. Łotewscy eurodeputowani są bardzo aktywni również w kraju. Regularnie spotykają się z mieszkańcami Łotwy w ramach wizyt roboczych w poszczególnych regionach. Podobnie było w okresie bezpośrednio poprzedzającym przystąpienie do strefy euro. Europosłanka Sandra Kalniete podkreślała, że dzięki tej decyzji Łotwa zbliża się do serca Europy, a jej pozycja na arenie międzynarodowej umacnia się. Członkostwo w Eurostrefie wzmacnia jej zdaniem także pozycję negocjacyjną kraju. Kalniete wyszła z interesującą inicjatywą przeznaczania środków, które uda się zaoszczędzić w związku z obniżeniem kosztu obsługi zadłużenia zagranicznego państwa oraz kosztownych interwencji rynkowych Banku Łotwy, na rozwój łotewskiej kultury np. częstszą organizację narodowego konkursu pieśni i tańca co niwelowałoby jednocześnie argument eurosceptyków odnośnie utraty tożsamości narodowej. Europoseł Robert Zile na swoim blogu oraz w prasie podkreślał, iż przystąpienie Łotwy do strefy euro to poważny krok do wzmocnienia i ustabilizowania sytuacji finansowej państwa. Zbliżenie łotewskiego systemu bankowego do europejskiego systemu stabilizacyjnego oraz funduszu gwarancyjnego pozwoli w jego opinii uniknąć w przyszłości problemów jakie miały miejsce na przykład po upadku banku „Parex”. Europoseł ostrzegał przy tym przed geopolitycznym i finansowym ryzykiem rosnących inwestycji obywateli państw trzecich w łotewskim systemie bankowym. Już dziś bowiem wkłady bankowe i płynne aktywa inwestorów (gł. z Rosji) stanowią 49,5 proc. kapitału łotewskich banków.

Przedsiębiorcy

Stanowisko łotewskich przedsiębiorców w kwestii wdrożenia euro znacząco ewaluowało wraz z upływem czasu. Pierwsze opinie w tej kwestii były dla rządu miażdżące. Przedsiębiorcy w inicjatywie wdrożenia euro widzieli przede wszystkim próbę ukrycia realnych problemów krajowej gospodarki. Wielu z nich od samego początku było świadomych wysokich kosztów jakie trzeba będzie ponieść chociażby w związku z modernizacją systemów IT, przeprogramowaniem kas fiskalnych czy zmianami w księgowości. Przedsiębiorcy byli jednak tą grupą społeczną, która stosunkowo szybko oswoiła się z argumentacją rządowej kampanii informacyjnej. Łotewskie banki komercyjne prowadziły kwartalne ‘badania zaufania’ wśród swoich klientów korporacyjnych. Poparcie przedsiębiorców dla inicjatywy wdrożenia euro rosło z kwartału na kwartał, szczególnie w roku 2013. W listopadzie za przyjęciem wspólnej europejskiej waluty opowiadało się 51 proc. ankietowanych – o 16,4 proc. więcej w porównaniu do analogicznego okresu roku 2012. W połowie 2013 roku poparcie dla euro na Łotwie deklarowało 48,8 proc. przedsiębiorców. Największe poparcie odnotowywano wśród właścicieli dużych firm prowadzących działalność eksportową. Za wdrożeniem euro z dniem 1 stycznia 2014 roku opowiadało się 80 proc. przedsiębiorstw o rocznym obrocie powyżej 1 mln LVL (1,42 mln EUR). Zdaniem banków komercyjnych prowadzących regularne badania opinii społecznej wśród swoich klientów najważniejszym czynnikiem sukcesywnego wzrostu poparcia dla euro na Łotwie było stopniowe osvajanie się z perspektywą zamiany narodowej waluty. Pierwszą reakcją na zapowiedź znaczących zmian w kwestiach dotyczących finansów zwykle jest niepokój. Czas na refleksję i logiczną argumentację przychodzi nieco później. Łotewskim przedsiębiorcom w przyzwyczajeniu się do nowej waluty oraz sposobu jej konwersji pomógł trzymiesięczny okres obowiązywania podwójnych cenników. Nie wszystkie jednak firmy i punkty sprzedaży poradziły sobie z nimi wzorowo. Wielu z nich Centrum Ochrony Praw Konsumenta zwróciło uwagę na niewłaściwy sposób konwersji wynikający częściowo z niewiedzy na temat sposobu zaokrąglania, a częściowo z nieuczciwości i umyślnego działania.

Łotewska gospodarka z dużym stopniu uzależniona jest od eksportu. Od jego obrotów w znaczącym stopniu uzależniony jest z kolei sektor produkcji przemysłowej. Dla łotewskich eksporterów korzyści z członkostwa w strefie euro stały się oczywiste. Nie wynikały one bynajmniej z pozbycia się ryzyka wahań kursowych (stały kurs łata w stosunku do euro) ale przede wszystkim polegały na redukcji kosztów transakcyjnych w handlu międzynarodowym.

Nie wszyscy jednak przedsiębiorcy tak szybko oswoili się z perspektywą zamiany narodowej waluty i nie wszyscy dostrzegli w niej szansę dla siebie. Najwięcej obaw w kontekście wdrożenia euro zgłaszali przedsiębiorcy z sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Warto podkreślić, iż stanowi on podstawę łotewskiej gospodarki. Sektor MSP kreuje ponad 70 proc. łotewskiego Produktu Krajowego Brutto. Mali i średni przedsiębiorcy obawiali się w pierwszej kolejności kosztów oraz zwiększenia konkurencji wraz z przystąpieniem do strefy euro. Stosunek przedsiębiorców do euro znajdował bezpośrednie odzwierciedlenie w procesie przygotowań do zamiany narodowej waluty. W listopadzie 2013 roku stopień gotowości firm sektora Małych i Średnich Przedsiębiorstw (MSP) do przyjęcia euro oceniany był na 50 proc.. Regularną analizę gotowości prowadził „Swedbank” we współpracy z pracownią badań społecznych TNS Latvia. Tak zwany indeks gotowości opierał się na trzech wiodących czynnikach: stopniu wiedzy na temat technicznych i praktycznych aspektów wdrożenia euro, podjętych działań oraz opinii na temat inicjatywy wdrożenia euro. Przedsiębiorcy większość kwestii związanych z zamianą waluty odkładali na ostatni moment. Niewielką popularnością cieszyła się oferta Banku Łotwy dotycząca zakupu tak zwanego pakietu startowego euro. Były to banknoty i monety w domyśle przeznaczone na rozruch i pierwsze dni działalności po wdrożeniu euro. Przedsiębiorcy mogli zgłaszać zapotrzebowanie na pakiet startowy do końca października 2013 roku. Z możliwości tej skorzystał tylko niewielki odsetek firm. Wynikało to częściowo z faktu, iż spora grupa przedsiębiorców (punktów handlowych i usługowych) zapowiedziała wstrzymanie lub ograniczenie działalności w pierwszych dniach stycznia. Dotyczyło to głównie niewielkich punktów sprzedaży w których dominuje obrót gotówkowy. Część tego typu podmiotów ze względu na brak dostatecznych środków obrotowych nie była w stanie zapewnić sobie odpowiedniej ilości zarówno łatów jak i euro. Obserwując niepokojące tendencje w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw organizatorzy kampanii informacyjnej w ciągu dwóch miesięcy (wrzesień–październik 2013 roku) dostarczyli przedsiębiorcom 120 tys. informatorów i tzw. testów „Eurospokoju”. Były to materiały informacyjne połączone z prostym testem na sprawdzenie własnej wiedzy na temat zamiany narodowej waluty. Docierały one z pomocą kurierów rowerowych, wolontariuszy, listonoszy, prasy oraz banków do przedstawicieli małych i średnich firm. Akcję wspierało Łotewskie Stowarzyszenie Banków Komeracyjnych. Jej organizatorzy nie tylko informowali ale także namawiali bo dokonywania jak najczęstszych transakcji bezgotówkowych zgodnie z myślą przewodnią akcji: „Pieniądze w banku – spokój w domu”. Do większości materiałów promocyjnych dołączano również płytę z piętnastoma wypowiedziami znanych przedsiębiorców oraz ekonomistów na temat najważniejszych aspektów wdrożenia euro. Organizatorzy akcji zwracali uwagę, iż jeszcze pod koniec października 2013 roku docierali do firm, które nawet nie myślały o przygotowaniach do przystąpienia do strefy euro.

Zróznicowane opinie przedsiębiorców na temat przystąpienia Łotwy do strefy euro można było usłyszeć w różnych sektorach gospodarki. Na przykład producenci produktów rolno-spożywczych w członkostwie Łotwy w Eurostrefie widzieli przede wszystkim zagrożenie zwiększenia konkurencji oraz ogólnego wzrostu inflacji. Rosnące ceny i konkurencja zmuszą ich zdaniem producentów żywności do zwiększania wynagrodzeń co z kolei źle odbije się na ich konkurencyjności oraz zyskach. Wśród producentów produktów rolno-spożywczych często można było również usłyszeć opinię, iż mali hodowcy i dystrybutorzy mogą nie wytrzymać konkurencji przez co zostaną wyeliminowani z rynku. Wśród korzyści z członkostwa w Unii walutowej wymieniali oni przede wszystkim większą dostępność kredytów oraz oszczędności wynikające z braku konieczności zakupu obcej waluty w imporcie żywności z państw członkowskich strefy euro. Czynniki te zadecydowały o poparciu projektu wdrożenia euro na Łotwie przez Łotewskie Stowarzyszenie Przemysłu Maszynowego i Obróbki Metalu. 82 proc. produkcji firm wyżej wymienionego sektora kierowane jest na eksport, w tym 72 proc. do krajów Unii Europejskiej. Zdecydowana większość surowca niezbędnego do produkcji pochodzi z importu. Obniżenie

kosztów związanych brakiem konieczności konwersji walut będzie miało więc duże znaczenie dla rozwoju całego sektora.

Ostatecznie większość łotewskich przedsiębiorców poparła projekt zamiany narodowej waluty. Około 13 proc. do końca kategorycznie sprzeciwiało się tej inicjatywie, zaś ok. 20 proc. zachowało opinię neutralną.

Emerycy

Emerycy od samego początku prac nad projektem wdrożenia euro na Łotwie byli najsłabiej poinformowaną grupą społeczną. W połowie 2013 roku dokładną datę przyjęcia wspólnej europejskiej waluty znało zaledwie 21 proc. ankietowanych w grupie wiekowej 64-78. 17 proc. deklaruowało, iż są poinformowani w kwestii aspektów technicznych i praktycznych dotyczących zamiany narodowej waluty. Większość osób nie rozumiała jednak zachodzących procesów gospodarczych oraz szans i zagrożeń związanych z członkostwem w Eurostrefie. Z badań przeprowadzonych przez agencję BNN wynikało, iż spory odsetek osób nie był w stanie udzielić prawidłowej odpowiedzi na pytanie czy łotewskie monety euro będą akceptowane w innych krajach strefy euro. Pomimo, iż emerycy byli grupą społeczną na którą położono specjalny nacisk w ramach kampanii informacyjnej, a przekaz kierowany do niej został w znacznym stopniu uproszczony, osobom starszym do końca trwania przygotowań nie udało się wyjaśnić wszystkich wątpliwości. Emerycy w dużym stopniu zasilili grupę eurosceptyków.

Emerycy najczęściej obwiali się o stan swoich oszczędności. Kiedy twórcy kampanii informacyjnej zachęcali do umieszczania środków w bankach w celu automatycznej, bezpłatnej konwersji ludzie starsi wyciągali pieniądze z banków w przekonaniu, że w domu będą bezpieczniejsze. Wiele osób starszych utożsamiało przejście na euro z dewaluacją waluty. Ich niepokój wzbudzał także okres obowiązywania podwójnych cenników. Osoby te zgłaszały problemy ze zrozumieniem dlaczego jeden towar wyceniany jest w dwóch walutach i ile ostatecznie muszą na niego zapłacić. Zdarzały się również pomyłki gdyż cenniki w euro bardzo często były takiej samej wielkości jak cenniki w latach.

Wdrożenie euro na Łotwie zbiegło się z intensywną debatą na temat indeksacji emerytur. Uprawnieni do świadczeń obawiali się, że w wyniku wdrożenia euro nie tylko nie zyskają ale wręcz tracą. Ponadto odnotowano kilka przypadków pospolitych oszustw w ramach których do drzwi ludzi starszych pukały osoby podające się za pracowników banku informując o akcji zamiany łatów na euro. Zdarzały się przypadki kiedy ludzie starsi oddawali wszystkie swoje oszczędności w zamian za pokwitowanie upoważniające do odbioru w banku ekwiwalentu w euro.

Młodzież

Po przeciwnym biegunie struktury poparcia społecznego oraz zrozumienia procesów zachodzących w związku z zamianą narodowej waluty stała młodzież. W połowie 2013 roku przyjęcie euro na Łotwie popierała ponad połowa ankietowanych w grupie wiekowej 15-24. W październiku 2013 roku dokładną datę wdrożenia euro znało 93 proc. osób.

Twórcy kampanii informacyjnej w sposób szczególnie podeszli do pracy z młodzieżą. Specjalna grupa osób odpowiedzialna była za organizację cyklu prezentacji, zabaw oraz gier interaktywnych związanych z euro. Animowane materiały informacyjne² trafiły do niemal wszystkich szkół i placówek oświatowych na terenie całego kraju. Duży poziom wiedzy na temat euro wśród młodzieży był także wynikiem pracy pedagogów. Na nich spoczęła znaczna część odpowiedzialności za przygotowanie ciekawych zajęć dydaktycznych poświęconych tematyce europejskiej. Docelowo młodzież w wieku szkolnym była także źródłem informacji praktycznych w rodzinie. Młodzi ludzie byli również zaangażowani w realizację kampanii informacyjnej, najczęściej w roli wolontariuszy.

² Ministerstwo Nauki i Edukacji RŁ, <http://izm.izm.gov.lv/nozares-politika/izglitiba/vispareja-izglitiba/aktualitates/10394.html>

Prasa

Media na Łotwie odegrały jedną z kluczowych ról w procesie przygotowawczym do zamiany narodowej waluty. Przez wszystkie pracownie badań społecznych zostały one zgodnie uznane za najbardziej skuteczne narzędzie przekazu informacji na temat politycznych i praktycznych aspektów wdrożenia euro. Media uważnie śledziły każde wydarzenie związane z tym procesem co nie pozostawało bez wpływu na ogólną opinię społeczeństwa. Wiele wydawnictw prasowych oraz portali internetowych na początku 2013 roku uruchomiło specjalne rubryki poświęcone tematyce euro.

The infographic consists of three vertical panels, each topped with a Latvian 1 Euro coin. The panels provide advice on how to handle money during the transition to the Euro.

- Panel 1: NELAIDIET MĀJĀS SVEŠINIEKUS!** (Don't let strangers into your home!). Includes a cartoon of a man with a cane and a speech bubble: "KUR PĀRŅĒMĀTĀS LĪTU? LĪTUŅU TĪKĀTĀJĀS JĀSĀVĪTĪT!" (Where will I take the suitcase? In the hallway!).
- Panel 2: NAUDU GLABĀJIET KONTĀ!** (Store money in the bank!). Includes a cartoon of a man locking a door and another man lying on the floor with a speech bubble: "UN KĀPĒRĒI ZĒMĒI DEVIŅĀ NAUDU!" (And how do you know about the money!).
- Panel 3: MAINIET NAUDU BANKĀ VAI PASTĀ!** (Exchange money in a bank or post office!). Includes a cartoon of a woman at a counter with speech bubbles: "KĀPĒRĒI ZĒMĒI DEVIŅĀ NAUDU?" (How do you know about the money?), "KĀPĒRĒI ZĒMĒI DEVIŅĀ NAUDU?" (How do you know about the money?), and "ESU TĪKĀTĀJĀS JĀSĀVĪTĪTĪ!" (I'm taking the suitcase!).

Additional text in the panels includes:

- Panel 1:** "Nekādā gadījumā nemainiet naudu pie svešinieka, kas ierodas jūsu dzīvesvietā, joms var izmānīt viltojumus!" (Under no circumstances exchange money with a stranger who comes to your home, you can be deceived!). "Nelaidiet mājās svešiniekus! Ja personas uzdodas par sociālajam darbiniekiem, kuru funkciju vai organizāciju pārstāvjiem, pārbaudiet, kas tie ir identitāti un apmeklējuma mērķi." (Don't let strangers into your home! If a person claims to be a social worker, check their identity and purpose of visit.) "Iepazīstieties ar eiro izskatu un pretviltošanas pazīmēm!" (Get familiar with the appearance of the Euro and anti-counterfeit signs!).
- Panel 2:** "Neuzglabāiet mājās lielas naudas summas! Drošāk naudu glabāt kontā – bankā vai pastā." (Do not store large sums of money at home! It is safer to store money in a bank or post office.) "Nestāstiet citiem, kur glabājat naudu un kad pārņemat to mairit, nedemonstrējiet skaidras naudas!" (Do not tell others where you store money and when you take it, do not show cash.) "Esiet piesardzīgi darījumos ar lielām shaidras naudas summām! Pārdodot maģu vai auto, uzmanieties no krāpniekiem, kuri var pārdot viltošus eiro." (Be cautious in transactions with large sums of cash! When selling a car or house, be careful of scammers who can sell counterfeit Euros.)
- Panel 3:** "Nemainiet naudu pie privātpersonām! Ja kāds sola uzdevīgāku valūtas apmaiņas kursu, vēst grib jūs apārdīt! Kursu vienr Latvijā ir vienāds un nemainīgs – 1 eiro ir 0,702804 lāti. Ieguvējiet to un maksājiet nēstredzniekus – rēķiniet rūpīgi lāti!" (Do not exchange money with private individuals! If someone offers a better exchange rate, they want to cheat you! The rate in Latvia is the same and constant – 1 Euro is 0.702804 Latvian Lats. Get it and pay the scammers – calculate the Lats carefully!). "Nesteidzieties mainīt naudu – maiņas procesā neko nevar nokavēt, jo latus uz eiro bez maksas varēs apmainīt no 2014. gada 1. janvāra." (Do not rush to exchange money – in the process, nothing can be missed, as Lats can be converted to Euro for free from January 1, 2014.)

Footer information:

- Panel 1: "Par eiro izskatu un drošības pazīmēm uzskatiet www.bank.lv/es-un-eiro/banknotes"
- Panel 2: "Par visiem eiro jautājumiem uzskatiet, zvanot uz bezmaksas informatīvo tālruni 8000 3000 vai www.eiro.lv"
- Panel 3: "Par drošu pārējo uz eiro uzskatiet www.vp.gov.lv"

Źródło: Fragment grafiki opracowanej przez łotewską policję informującej o możliwych oszustwach, www.vp.gov.lv

Łotewska przestrzeń medialna od lat podzielona jest według klucza etnicznego oraz językowego. Dwutorowy przekaz jest przyczyną wielu różnic światopoglądowych, historycznych, politycznych oraz społecznych pomiędzy mniejszością rosyjskojęzyczną a społecznością łotewską. Rosyjskojęzyczne media na Łotwie bardzo często wykorzystywane są jako narzędzie wpływu rosyjskich elit politycznych i biznesowych. Z dwutorową oceną wydarzeń mieliśmy do czynienia również w kontekście wdrożenia euro na Łotwie. Prasa rosyjskojęzyczna znacznie częściej donosiła o zagrożeniach, tych realnych oraz pozostających w sferze odległych domysłów, co znajdowało bezpośrednie odzwierciedlenie w strukturze poparcia mniejszości rosyjskiej dla projektu członkostwa Łotwy w Unii walutowej. Media łotewskie koncentrowały się na obiektywnym przekazie zarówno szans jak i zagrożeń związanych z euro.

Kampania informacyjna na temat wdrożenia euro na Łotwie wykorzystywała media jako jeden z głównych elementów promocji służącej do popularyzacji informacji na temat wspólnej europejskiej waluty i jej wpływu na łotewską gospodarkę. Twórcy kampanii współpracowali także z mediami zagranicznymi, jednak w praktyce większość późniejszych publikacji zagranicznych i tak najczęściej wypełniały przedruki łotewskich agencji prasowych.

6. Godzina zero i efekty wielomiesięcznych przygotowań

Ostatnie dni grudnia 2013 roku były okresem wyjątkowej pracy specjalnej grupy roboczej odpowiedzialnej za wdrożenie euro. Trwały intensywne testy systemów IT, w szczególności tych dotyczących automatycznej konwersji walut. Gorączka związana z przygotowaniem do zamiany narodowej waluty widoczna była także w filiach banków komercyjnych oraz przed bankomatami. Mieszkańcy Łotwy pod koniec roku zaczęli aktywnie umieszczać środki na rachunkach bankowych w celu dokonania automatycznej zamiany walut z dniem 1 stycznia 2014 roku. W związku z licznymi kolejkami w bankach zdarzały się również błędy polegające na przykład na wrzucaniu monet do wplatomatów które ulegały przez to zablokowaniu zwiększając zamieszanie wśród klientów. Sukcesywnie malała wartość środków znajdujących się w obrocie. Pod koniec listopada 2013 roku wynosiła ona 841,8 mln LVL i była o 5,8 proc. niższa w porównaniu do października. Warto podkreślić, iż w listopadzie 2012 roku w obrocie znajdowało się 1.234 mld LVL. Pod koniec grudnia 2013 roku z kolei w obrocie gotówkowym znajdowało się już tylko 630 mln LVL – o ponad połowę mniej niż na początku roku. W okresie bezpośrednio poprzedzającym wdrożenie euro cały czas działał telefon alarmowy pod którym można było zgłaszać wszelkie uwagi i problemy związane z procesem zamiany waluty narodowej. W ostatnich dniach 2013 roku infolinia działała całodobowo.

Co piąte przedsiębiorstwo oraz co dziesiąty mieszkaniec Łotwy w grudniu 2013 roku zapowiedział dokonanie wymiany waluty w okienku bankowym tuż przed końcem roku. Banki obawiały się tłumów i licznych kolejek. Największego obłożenia spodziewano się w dniach od 27.12.2013 do 14.01.2014 roku. W dniach 30-31 grudnia 2013 roku, a także do godz. 1.00 dnia 1 stycznia 2014 roku nieczynna była większość bankomatów na terenie całego kraju. W tym samym czasie nie działała również bankowość internetowa większości banków. Przedstawiciele banków wcześniej informowali o tym swoich klientów aby uniknąć paniki. Kampania informacyjna w sprawie wdrożenia euro do samego końca zachęcała do dokonywania płatności z wykorzystaniem kart kredytowych oraz umieszczania środków na rachunkach bankowych jako najprostszego i najbezpieczniejszego sposobu wymiany waluty.

Powodzenie operacji wdrożenia euro na Łotwie było szczególnie istotne ze względu na polityczną przyszłość bloku centroprawicowego. Niespodziewana dymisja premiera Valdisa Dombrovskisa oraz wcześniejsze zachwiania koalicji wynikające z trudnych negocjacji nad Ustawą budżetową na 2014 rok podważyły perspektywę dalszego sprawowania władzy przez koalicję ugrupowań o charakterze pro-europejskim oraz pro-narodowościowym. Warto pamiętać, że wobec stosunkowo niskiego poparcia społecznego dla projektu wdrożenia euro w okresie przygotowawczym całą odpowiedzialność polityczną za powodzenie tejże inicjatywy wzięł na siebie rząd. Dlatego właśnie ostatnie dni przed przystąpieniem do Eurostrefy były szczególnie ważne nie tylko dla specjalnej grupy roboczej ale także dla ugrupowań koalicyjnych. Wszystkie ręce na pokład – tak brzmiały słowa premiera Valdisa Dombrovskisa po zakończeniu ostatniego spotkania Komitetu wykonawczego do spraw euro w grudniu 2013 roku.

W związku z zamieszczeniem na łotewskiej scenie politycznej pod koniec 2013 roku oraz dymisją premiera Valdisa Dombrovskisa istniało prawdopodobieństwo, iż nowy rok Łotwa w strefie euro przywita pod wodzą nowego szefa rządu. Na możliwie szybką zmianę nalegał między innymi prezydent RŁ Andris Berziņš. Większość liderów partii w parlamencie była jednak zgodna, iż Valdis Dombrovskis jako główny inicjator oraz wykonawca projektu wdrożenia euro na Łotwie powinien dostąpić honoru wejścia w 2014 rok z nową walutą narodową. W grudniu 2013 roku podczas ostatniego szczytu państw UE w Brukseli premier Dombrovskis wręczył swoim odpowiednikom z innych państw pierwsze zestawy łotewskich monet euro oraz odebrał gorące brawa za wykonaną pracę. Było to najprawdopodobniej jego ostatnie spotkanie w ramach unijnego szczytu.



Źródło: Komisja Europejska

Minister finansów RŁ Andris Vilks pod koniec 2013 roku z dumą ogłosił wyniki Eurobarometru z grudnia 2013 roku na temat poparcia społecznego dla inicjatywy wdrożenia euro. Według jednego z ostatnich badań w tym zakresie wynosiło ono 53 proc. („raczej za” i „zdecydowanie za”). Przeciw było 40 proc. ankieterów. Warto jednocześnie podkreślić, iż wyniki lotewskich pracowni badań opinii społecznej na temat poparcia dla euro w tym samym czasie były o około 5-10 pkt. proc. niższe.

Na pytania jak Łotwa zamierza uczcić przystąpienie do strefy euro premier Valdis Dombrovskis odpowiadał, iż 1 stycznia 2014 roku w związku z zamianą waluty narodowej nie będzie żadnych istotnych uroczystości okolicznościowych oraz, że jedynym wydarzeniem będzie symboliczne pobranie z bankomatu państwowego banku „Citadele” pierwszego banknotu euro. W wydarzeniu tym mogli uczestniczyć wszyscy mieszkańcy Łotwy. *„Świętować można w różny sposób. W tym wypadku zdecydowaliśmy, że symboliczne wydarzenie przypominające o zamianie waluty narodowej będzie publiczne i każdy będzie mógł stać się jego świadkiem”* – dodał Valdis Dombrovskis.

27 grudnia 2013 roku odbyło się jedno z najważniejszych i zarazem jedno z ostatnich posiedzeń Komitetu wykonawczego w sprawie euro w szerokim gronie. Wiceszef Banku Łotwy Andris Ruselis poinformował, że Bank Centralny otrzymał już wszystkie banknoty euro zaś w okresie świątecznym dostarczono ostatnią partię monet. *„Gotówka w całości znajduje się już na terytorium Łotwy”* – dodał Ruselis oraz poinformował, że do ostatniego dnia kurierzy Banku Łotwy będą ją dostarczali do banków komercyjnych. Wbrew wcześniejszym zapowiedziom w ostatnich dniach grudnia 2013 roku nie odnotowano jednak szturmów na oddziały banków oraz bankomaty. Największe banki komercyjne (Swedbank, SEB, Citadele) potwierdziły zwiększony ruch w okienkach bankowych oraz przed wpłatomatami jednak sytuacja cały czas była pod kontrolą. Większość banków była gotowa na wydłużenie czasu pracy w ostatnich dniach 2013 roku, jednak nie było takiej konieczności.

Kilka minut po północy 1 stycznia 2014 roku ministerstwo finansów RŁ poinformowało, iż organy administracji państwowej skutecznie i bezproblemowo przeprowadziły operację automatycznej konwersji walut. Wstępne informacje z poszczególnych miast i regionów kraju

także donosiły, iż nie odnotowano żadnych poważnych problemów w związku z wdrożeniem euro. Tuż po północy symbolicznej wypłaty nowej waluty w bankomacie państwowego banku „Citadele” zgodnie z zapowiedziami dokonał premier Valdis Dombrovskis. W jedynym okolicznościowym wydarzeniu w związku z zamianą narodowej waluty uczestniczyli także: premier Estonii Andrus Ansip, minister finansów RŁ Andris Vilks oraz szef Banku Łotwy Ilmārs Rimšēvičs. Od 31 grudnia 2013 roku napływały gratulacje i pozdrowienia od liderów poszczególnych państw UE.



Źródło: Delfi.lv

W jednym z pierwszych wywiadów prasowych na temat efektów wielomiesięcznej pracy specjalnej grupy roboczej do spraw euro sekretarz stanu w łotewskim resorcie finansów Sanita Bajare oznajmiła, iż przyłączenie Łotwy do strefy euro przebiegło sprawnie i bez zakłóceń. W najbardziej krytycznym momencie czyli w ciągu pierwszych 12 godzin po północy 1 stycznia 2014 roku zbierano informację z banków, których pracownicy pełnili dyżury całodobowo. Nie odnotowano żadnych problemów systemowych w sektorze państwowym. Zgodnie z prowadzonymi wcześniej testami zadziałały wszystkie systemy automatycznej konwersji walut. Zdaniem Bajare wdrożenie euro na Łotwie było jedną z najdokładniej przeprowadzonych operacji w historii kraju. *„O skutkach dla gospodarki będzie jednak można mówić dopiero po upływie kilku miesięcy kiedy pojawią się pierwsze dane na temat inflacji”* – dodała. Do połowy 2014 roku na Łotwie obowiązywać będą podwójne cenniki ukazujące ceny zarówno w euro jak i w łatach.

Pozytywnie proces zamiany narodowej waluty w pierwszych komentarzach ocenił także premier Valdis Dombrovskis. *„Trzeba przyznać, że wszystko przebiegło zgodnie z planem – w sektorze bankowym, w handlu, w oddziałach pocztowych, w punktach wymiany walut. Na razie proces przejścia na euro oceniam pozytywnie. Poczekajmy jednak na doniesienia ze wszystkich miast i regionów”* – mówił w wywiadzie dla agencji Baltic News Service.

Szef Komisji Europejskiej Jose Manuel Barroso w specjalnym liście do premiera Łotwy podkreślił, że euro to silna, bezpieczna i stabilna waluta dodając, że docenia wysiłek rządu na rzecz

przystąpienia do Unii walutowej. Prezydent Francji Francois Hollande zaznaczył, że członkostwo Łotwy w strefie euro to dobra informacja dla całej Europy. *„W ramach Eurostrefy znajdziecie przestrzeń bezpieczeństwa, solidarności i stabilności”* – dodał w liście do premiera Valdisa Dombrovskisa. Z wideo gratulacjami wystąpili prezydenci oraz premierzy Austrii, Słowenii, Niemiec, Włoch, Portugalii.

Sam Valdis Dombrovskis skoncentrował się na podkreślaniu korzyści jakie przyniesie Łotwie członkostwo w strefie euro. *„Przyjęcie euro umocni wzrost naszej gospodarki oraz zwiększy poziom dobrobytu w kraju. Łotwa jest teraz jeszcze bliżej serca Europy, bliżej niż kiedykolwiek wcześniej”* – dodał Dombrovskis w wywiadzie dla Łotewskiego Radia. Zaznaczył on także, że członkostwo w strefie euro jest dla Łotwy szansą, którą trzeba umieć wykorzystać oraz, że trudności niektórych państw strefy pokazują, iż dyscyplina finansów publicznych jest niezbędna także po wdrożeniu euro.

Szef Banku Łotwy Ilmārs Rimšēvičs pytany przez telewizję LTV o swoją ocenę procesu wdrożenia euro na Łotwie zaznaczył, że wykonana przez nas praca przyniesie korzyści następnym pokoleniom. *„Jestem przekonany, że podjęliśmy właściwą decyzję. Stosunkowo niewielki kraj jakim jest Łotwa otrzymał właśnie ekskluzywne prawo zasiadania przy jednym stole z dużymi, znaczącymi państwami uzyskując możliwość wpływania na ich decyzje. Będziemy dyskutowali z krajami eurolandu jak równy z równym wspólnie podejmując decyzje o najważniejszych dla Europy rzeczach”*. Rimšēvičs podkreślił także, że w przeciwieństwie do łąta wspólnej europejskiej waluty nie można zdevaluować odnosząc się w ten sposób do wydarzeń z kryzysowych dla łotewskiej gospodarki lat 2008-2009 kiedy spora część opozycji silnie naciskała na potrzebę dewaluacji łąta.

Proces zamiany waluty narodowej na Łotwie zakłóciły nieco liczne skargi kierowane do Urzędu Ochrony Praw Konsumenta głównie w związku z przypadkami sztucznego zawyżania cen przez handlowców. Urząd według danych z 7 stycznia 2014 roku otrzymał trzy razy więcej skarg aniżeli jego estoński odpowiednik przez cały okres zamiany narodowej waluty. W 78 proc. wypadków skargi konsumentów były uzasadnione. W wyniku wrywkowych kontroli stwierdzono także, iż w 37 proc. przypadków właściciele sklepów oraz punktów usługowych nie stosowali podwójnych cenników, które były obowiązkowe od października 2013 roku. Spora liczba małych punktów handlowych oraz usługowych zgodnie z oczekiwaniami nie wznowiła działalności po Nowym roku informując o prowadzonej inwentaryzacji. Rzeczywistym powodem w wielu wypadkach był brak środków obrotowych na zakup odpowiedniej ilości euro w dwutygodniowym okresie obowiązywania obydwu walut. Supermarkety i większe sieci handlowe nie miały problemów z euro. Kasjerzy informowali klientów o cenach zarówno w łątach jak i w euro. Obydwe ceny widniały również na paragonach. Trudności małych sklepów i lokali wywoływały sytuacje w których klienci w przy niewielkich zakupach rozliczali się banknotami łątowymi o wysokich nominałach wykorzystując sytuację do wymiany waluty. *„Traktują nas niczym kantor”* – skarżyli się właściciele jednego ze stoisk na rynku centralnym w Rydze. W pierwszych godzinach po Nowym roku niewielkie problemy z systemową konwersją walut miała sieć stacji benzynowych „Statoil”. W pierwszych dniach stycznia 2014 roku zdecydowana większość transakcji (około 70-80 proc.) nadal prowadzona była w łątach. Mieszkańcy Łotwy najchętniej płacili monetami aby pozbyć się ich przed 15 stycznia. Reszta transakcji odbywała się w euro oraz z wykorzystaniem kart płatniczych. *„Wszystkich naszych klientów prosimy o wyrozumiałość. Kasjerzy muszą się przyzwyczaić do nowej waluty oraz wydawania reszty w niej, dlatego obsługa w pierwszych dniach stycznia może być nieco wolniejsza aniżeli zwykle”* – informowała sieć sklepów Maxima. I faktycznie szczególnie w małych sklepach oraz punktach gastronomicznych kolejki były zdecydowanie dłuższe niż w roku 2013.

Według operatora bezpłatnej infolinii dotyczącej przejścia Łotwy na euro w pierwszych dniach stycznia 2014 roku mieszkańcy kraju najczęściej pytali o miejsca w których można dokonywać wymiany łątów na euro, a także czy będą za to pobierane opłaty komisyjne. Pytano również czy istnieje możliwość dokonywania płatności częściowo w łątach częściowo w euro. Odpowiedź

na to pytanie brzmiała 'nie'. W dwutygodniowym okresie obowiązywania obydwu walut w ramach jednej transakcji należało rozliczać się w całości albo w łatach albo w euro. Sporo pytań dotyczyło także możliwości płacenia monetami euro innych państw UE. Pytanie to nurtowało nie tylko klientów ale także handlowców, którzy incydentalnie z braku wiedzy nie przyjmowali euro monet innych państw. Osoby starsze do samego końca nie były świadome kursu według którego nastąpiła konwersja. Wiele z nich było przekonanych, iż wymiana walut powinna następować w stosunku 1:1. Operatorzy infolinii przyjmowali także skargi na automaty (np. parkometry), które w pierwszych dniach nie przyjmowały euro monet. Sporo skarg dotyczyło również braku cenników w euro w sklepach oraz punktach usługowych. Po 1 stycznia 2014 roku liczba telefonów na specjalną infolinię wzrosła kilkukrotnie. Pod koniec grudnia 2013 roku operatorzy przyjmowali około 200 zgłoszeń dziennie. W nocy z 31 grudnia 2013 roku na 1 stycznia 2014 roku przyjęto nieco ponad 50 zgłoszeń, zaś po 1 stycznia 2014 roku liczba zgłoszeń wzrosła do około 600 dziennie.

Łotewskie Stowarzyszenie Handlowców również zgłaszało szereg uwag związanych głównie z błędami w inkasacji i przekazywaniu pieniędzy. Handlowcy narzekali na kolejki w bankach oraz ich zdaniem zbyt krótkie godziny otwarcia banków komercyjnych. W pierwszych dniach stycznia 2014 roku wyraźnie brakowało banknotów euro o niskich nominałach. Dla punktów handlowych stanowiło to problem w sytuacji gdy klient rozliczał się banknotem o wysokim nominale zaś w kasie brakowało pieniędzy (gł. banknoty 5 i 10 EUR) na wydanie reszty. Z informacji handlowców wynikało także, iż niektóre banki komercyjne w sposób nieuzasadniony pobierały opłaty komisyjne za wymianę walut.

Pierwsze komentarze mieszkańców Łotwy były zróżnicowane. Wielu z nich nie mogło się przyzwyczaić do nowych cenników. Była to kwestia psychologiczna ponieważ ze względu na wyższy kurs łata względem euro wszystkie ceny liczbowo stały się o około 40 proc. wyższe co niejednokrotnie wywoływało zdziwienie klientów przy zakupie określonego towaru bądź usługi. Zdaniem ekonomistów owo negatywne wrażenie nieco osłabnie kiedy mieszkańcy Łotwy otrzymają pierwsze wynagrodzenia oraz inne świadczenia w euro.

Kanał piąty łotewskiej telewizji do połowy stycznia 2014 roku prowadził specjalny codzienny program poświęcony najnowszym informacjom dot. zamiany narodowej waluty. Program z 5 stycznia 2014 roku pod tytułem „Piąty dzień w strefie euro – koszmar obowiązywania obydwu walut zakończy się 14 stycznia” donosił m. in. o problemach kierowców autobusów, którzy dysponowali niedostateczną ilością euro do wydawania reszty za zakup biletu u kierowcy, opustoszałych stoiskach na rynku centralnym w Rydze oraz deficycie banknotów o nominale 5 EUR w bankomatach. W sondach ulicznych mieszkańcy Łotwy sugerowali, że dwutygodniowy okres obowiązywania obydwu walut był niepotrzebny. Wprowadził on tylko zamieszanie i wydłużył kolejki. Sprzedawcy i klienci szczególnie w małych sklepach mieli problemy z rozliczeniami oraz wydawaniem reszty. Problem sprawiały również cenniki. Od 1 stycznia 2014 roku większość sklepów zaczęła ich wymianę na te w których cena wyrażona w euro była wizualnie większa od ceny w łatach. W tym samym czasie niektóre sklepy zachowały jeszcze stare cenniki co prowadziło do licznych nieporozumień.

Wdrożenie euro na Łotwie szeroko komentowała prasa w Estonii i na Litwie. „Lietuvos Zinios” w artykule pt. „Łotwa z euro – bezpieczniejsza” donosił, iż „10 lat po przystąpieniu do UE, Łotwa wprowadziła euro i bez wątplenia poczyniła wielki krok wychodząc z cienia Rosji. Łotwa stała się czwartym postkomunistycznym krajem, który wprowadził euro i ma nadzieję na związnaną z tym stabilność” – pisał dziennik na wstępie. Opublikowano także szereg wypowiedzi przedsiębiorców którzy zwracali przede wszystkim uwagę na ułatwienie rozliczeń w handlu z krajami UE. Inny litewski dziennik „Respublika” na przykładzie Łotwy ostrzegał przed możliwym wzrostem cen na Litwie wraz z wdrożeniem euro. Zdaniem litewskich dziennikarzy rząd Łotwy ślepo zapatrzony jest w słupki i statystyki, które pokazują, że z łotewską gospodarką wszystko jest w porządku podczas gdy przeciętni mieszkańcy kraju ledwo wiążą koniec z końcem. W ocenie ministra finansów Litwy Rimantasa Šadžiusa, wprowadzenie euro na Łotwie będzie miało znaczący wpływ na sytuację gospodarczą na Litwie. Zdaniem

ministra, wprowadzenie wspólnej europejskiej waluty na Litwie jest warunkiem koniecznym dalszego wzrostu gospodarczego. „Uważam, że 1 stycznia 2014 roku, miało miejsce ważne wydarzenie, które znacząco wpłynie również na naszą sytuację gospodarczą. Wprowadzenie euro na Litwie staje się już nie tylko wolą rządu i narodu ale koniecznym warunkiem dalszego pomyślnego wzrostu gospodarczego. Dopóki w sposób zdecydowany będziemy przestrzegali planu wprowadzenia wspólnej europejskiej waluty z dniem 1 stycznia 2015 roku, dopóty będziemy mieli szansę uniknąć gospodarczych perturbacji związanych z przepływem inwestycji” – powiedział szef litewskiego resortu finansów komentując wdrożenie euro na Łotwie. Zdaniem Rimantasa Šadžiusa, fakt, że Łotwa i Estonia wprowadziły euro, może spowodować, że inwestycje będą omijały Litwę. „Normalny rozwój gospodarczy nie jest możliwy bez inwestycji zagranicznych. W obliczu faktu, że Estonia i Łotwa mają euro, zaś Litwa – nie, nasuwa się pytanie, jaką drogę obiorą inwestorzy zagraniczni? Potrzebujemy tych inwestycji” – podkreślał minister i dodał, że korzyść z wprowadzenia euro odczują wszyscy mieszkańcy Litwy. Tę wypowiedź ministra skomentowali ekonomiści łotewskiego miesięcznika „Kapitals” którzy analizując sytuację w Estonii nie dostrzegli znaczącego napływu bezpośrednich inwestycji w związku z wdrożeniem euro. Pewne nadzieje jednak istnieją. Zdaniem szefa Łotewskiej Agencji Inwestycji i Rozwoju Andrisa Ozolsa „euro nie jest gwarantem lawinowego napływu inwestycji zagranicznych ale może być ważnym czynnikiem w walce o inwestora w regionie państw bałtyckich”. Litewskie media donosiły również o znaczącym wzroście popytu wśród łotewskich klientów na Litwie. „Łotysze kupują u nas wszystko: od produktów spożywczych do odzieży” – relacjonowała właścicielka punktu handlowego w litewskim Birżai. „Co drugi klient na rynku w Birżai to teraz mieszkaniec Łotwy. Wszystko tutaj można kupić taniej” – powiedział reporterowi Delfi.lt mieszkaniec łotewskiej Jelgavy. Jego zdaniem ceny na Łotwie w związku z euro uległy zwiększeniu. „Ja kupuję głównie żywność: produkty mleczarskie, mięso, owoce. Kupuję na Litwie regularnie podobnie jak wielu moich sąsiadów” – dodał. Litewscy handlowcy zacierają ręce ale większość z nich jest przekonana, że ceny wzrosną także u nich jeżeli rząd będzie konsekwentnie realizował plan wdrożenia euro z dniem 1 stycznia 2015 roku. Komentarze prasy estońskiej były bardziej stonowane. Koncentrowały się one na technicznych aspektach zamiany narodowej waluty na Łotwie oraz gratulacjach ze strony najwyższych władz Estonii.

Tymczasem w łotewskiej prasie zaczęły pojawiać się pierwsze sygnały ostrzegawcze dotyczące zwiększonego zainteresowania inwestorów z krajów trzecich (gł. WNP) łotewskim systemem finansowym po wdrożeniu euro. Eksperti stowarzyszenia „Ekonomiści 2010” podkreślają, że od 1 stycznia 2014 roku Łotwa stała się oficjalnie 18-stym członkiem strefy euro i europejskiego systemu finansowego. Łotwa w pełni opowiada się także za rozwijaniem projektu Unii bankowej. Zdaniem ekonomistów będzie to wyraźny sygnał dla inwestorów z Rosji, Ukrainy czy Białorusi, którzy szukają możliwości bezpiecznych inwestycji w Europie za które będą mogli ubiegać się dodatkowo o uzyskanie tymczasowego zezwolenia na pobyt i możliwość swobodnych podróży po całej Europie. Przykład Cypru pokazuje czym zakończyć się może dla gospodarki niewielkiego kraju uzależnienie od zbyt rozwiniętego sektora usług finansowych. Inwestorzy z państw WNP i tak chętnie inwestują na Łotwie wykorzystując jednocześnie system zezwoleń na pobyt tymczasowy w zamian za inwestycje kapitałowe oraz inwestycje w nieruchomości. Wkłady nierezydentów stanowią blisko połowę środków zgromadzonych w łotewskim systemie bankowym. Zwiększenie stabilności łotewskiego sektora finansowego wraz z przystąpieniem do strefy euro oraz wdrożenie specjalnego reżimu holdingowego przewidującego redukcję oraz likwidację większości stawek procentowych dla inwestorów z państw trzecich dodatkowo zwiększy atrakcyjność Łotwy jako miejsca do lokowania inwestycji zagranicznych. Ekonomiści podkreślają, że w samym fakcie inwestycji nie ma niczego złego, chodzi bardziej o niepewne źródło pochodzenia kapitału i brak transparentności przepływów. Na pytanie czy teraz Łotwa ma szansę stać się drugim Cyprzem odpowiadają ‘tak’ jeżeli nie ulegnie wzmocnieniu system kontroli rynku. Temat ten obecnie w łotewskiej przestrzeni medialnej zajmuje niewiele miejsca jednak może stać się szczególnie aktualny kiedy kwestia zamiany waluty narodowej na Łotwie zejdzie na dalszy plan.

7. Wnioski

Blisko dekadę trwały aktywne wysiłki Łotwy na rzecz przystąpienia do Unii walutowej. Kolejne rządy pomimo silnej determinacji napotykały jednak na problemy natury gospodarczej, które skutecznie niweczyły plany przedstawicieli administracji państwowej. Dopiero żelazna dyscyplina finansów publicznych rządu Valdisa Dombrovskisa stała się źródłem niebywałej skuteczności programu naprawczego krajowej gospodarki dzięki któremu Łotwa w ciągu zaledwie pięciu lat zdołała przejść z zapaści gospodarczej jaką była 18 proc. recesja do najszybciej rozwijającej się gospodarki w całej Unii Europejskiej. Dla łotewskiego rządu uzdrowienie finansów publicznych i realizacja kryteriów konwergencji były jednak jedynie warunkiem prymarnym członkostwa w strefie euro. O powodzeniu całego projektu wdrożenia wspólnej europejskiej waluty miał zadecydować ogólny odbiór społeczny oraz zrozumienie korzyści jakie płyną dla gospodarki kraju oraz interesów przeciętnego mieszkańca. W ten sposób zrodziła się inicjatywa opracowania i realizacji szerokiej kampanii informacyjnej na temat członkostwa Łotwy w strefie euro, której zasięg oraz zastosowane środki z pewnością mogą posłużyć autorom polskiej strategii komunikacji. Pomimo drobnych błędów łotewska kampania informacyjna zasługuje za uznanie ze względu na ogromne zaangażowanie niemal wszystkich instytucji państwowych, wielu organizacji pozarządowych oraz licznej grupy wolontariuszy. Twórcy łotewskiej strategii komunikacji aktywnie korzystali z doświadczeń innych państw w tym zakresie, wykorzystując przy tym szeroki wachlarz kanałów informacyjnych.

Warto podkreślić, iż realizacja łotewskiej kampanii informacyjnej odbywała się w warunkach niepewności dotyczących przyszłości strefy euro. Jej początkowa faza zbiegła się w czasie z powszechną dyskusją na temat perspektyw dalszego rozwoju projektu Unii walutowej. Realne zagrożenie rozpadu strefy euro wpływało bezpośrednio na nastroje społeczeństwa łotewskiego, które nie zdążyło jeszcze na dobre uwierzyć w koniec jednego z najgłębszych kryzysów gospodarczych w historii łotewskiej państwowości. Ponadto mieszkańcy Łotwy otwarcie nie chcieli uczestniczyć finansowo w procesie ratowania krajów Południa. Trudno jednoznacznie określić jakie uwarunkowania będą towarzyszyły polskiej kampanii informacyjnej. Z pewnością warto jednak wzorem Łotwy poznać najpierw dokładnie obawy i oczekiwania społeczeństwa wynikające z członkostwa w Eurostrefie. Etap przygotowania do realizacji działań promocyjnych w całości mógłby posłużyć twórcom polskiej kampanii informacyjnej.

Najważniejsze elementy działań przygotowawczych i wnioski dla Polski:

1. Wyłonienie podmiotu odpowiedzialnego za opracowanie oraz realizację strategii komunikacji. Struktura łotewskiej grupy roboczej oraz jej nadzoru w sposób jednoznaczny określiła zakres działań i odpowiedzialności poszczególnych osób. Kluczową kwestią było zaangażowanie możliwie dużej liczby instytucji i organizacji, które otrzymały szczegółowe wytyczne dotyczące zadań i spodziewanych efektów. Realizację wielu elementów strategii komunikacji poświęcono firmom zewnętrznym wyłonionym w drodze przetargów publicznych.

2. Sporządzenie projektu budżetu. Najprostszym schematem jest budżet którego konstrukcja opiera się na zasadzie 1 EUR na jednego mieszkańca. Sprawdzał się on także w innych państwach Eurostrefy. Twórcy polskiej kampanii informacyjnej powinni być przygotowani na możliwość pojawienia się opinii podważających sensowność działań promocyjnych dotyczących członkostwa w strefie euro w kontekście podpisania traktatu akcesyjnego w myśl którego Polska zobowiązała się do członkostwa w Unii walutowej. Z całą pewnością podobnie jak na Łotwie powróci kwestia organizacji ogólnonarodowego referendum w tej sprawie. Warto jednak pamiętać, iż Łotwa nie potrzebowała zmian w Konstytucji aby dokonać zamiany waluty narodowej. W Polsce referendum może stać się warunkiem koniecznym do uzyskania większości parlamentarnej w celu dokonania zmian w Ustawie zasadniczej. Dla twórców kampanii informacyjnej będzie to oznaczało skoncentrowanie wysiłków promocyjnych już w okresie poprzedzającym ew. referendum.

3. Wybór kanałów informacyjnych. Właściwy dobór źródeł informacji oraz form przekazu ma kluczowe znaczenie dla efektywności działań promocyjnych. Łotewska strategia komunikacji ze względu na znaczącą mniejszość rosyjską musiała działać dwutorowo i równie aktywnie istnieć w mediach rosyjskojęzycznych. Przełamanie niechęci rosyjskojęzycznych gazet i telewizji zaliczanych niejednokrotnie do tzw. „soft power” było zadaniem złożonym tym bardziej w warunkach funkcjonowania łotewskiej strategii ochrony języka narodowego, która otwarcie sprzeciwiała się dystrybucji informacji państwowych w języku rosyjskim. W Polsce wpływ mniejszości narodowych na ogólny poziom opinii społecznej jest zdecydowanie mniejszy dlatego strategia komunikacji będzie mogła skoncentrować się na budowaniu jednolitej formy przekazu w oparciu o najważniejsze argumenty przemawiające za członkostwem w Eurostrefie.

Łotewska specjalna grupa robocza przed dokonaniem wyboru głównych kanałów dystrybucji przeprowadziła sondaż z którego wynikało, iż największej skuteczności działań promocyjnych należy spodziewać się prowadząc aktywną akcję informacyjną w telewizji, Internecie, radiu oraz prasie. Podobne badania prowadzi Komisja Europejska w swoim Eurobarometrze. Jego wyniki wskazują wyraźnie, iż preferencje Polaków dotyczące kanałów informacyjnych są bardzo zbliżone. Warto także zwrócić uwagę, iż Polacy w odróżnieniu od mieszkańców Łotwy zdecydowanie częściej wskazują potrzebę aktywnej akcji informacyjnej w szkołach i placówkach oświatowych. Doświadczenia Łotwy pokazują, że działania promocyjne i edukacyjne wśród dzieci i młodzieży były najskuteczniejsze. Polska powinna wykorzystać słuszne założenie łotewskiej kampanii informacyjnej o istotnym znaczeniu dzieci i młodzieży w procesie zamiany waluty narodowej i skoncentrować działania w placówkach oświatowych z wykorzystaniem gier multimedialnych oraz form animowanych o uproszczonym przekazie. Dzieci i młodzież podobnie jak na Łotwie mogą wspomagać kampanię informacyjną również jako wolontariusze. Ponadto przykład Łotwy pokazuje, iż warto prowadzić intensywne działania informacyjne także wśród osób starszych, które najczęściej padały ofiarami różnego rodzaju nadużyć oraz przestępstw ze strony oszustów. Kluczową rolę w procesie zamiany waluty narodowej odgrywają jednak banki. Ponoszą one również większość kosztów z nią związanych. W najważniejszych chwilach czyli pierwszych dniach po zamianie waluty zależy od nich powodzenie wielomiesięcznego procesu przygotowań. Sprawne funkcjonowanie systemów IT (gł. konwersja walut, bankowość internetowa) oraz bankomatów są warunkami ciągłości całego procesu oraz jego późniejszej oceny. Praca wykonana przez specjalną grupę roboczą do spraw euro na Łotwie z bankami została wykonana wzorcowo i powinna posłużyć jako przykład dla twórców podobnej strategii w Polsce.

Oprócz wyboru tradycyjnych źródeł przekazu informacji łotewska specjalna grupa robocza skoncentrowała się także na prowadzeniu intensywnego cyklu seminariów (szczególnie w regionach o ograniczonym dostępie do mediów). Działania te pochłonęły sporo czasu i energii ekspertów oraz wolontariuszy. Trudno jednak powiedzieć, że osiągnięto w ten sposób zadowalające efekty. W polskiej strategii komunikacji z całą pewnością również warto rozważyć wykorzystanie tej formy działań jednak prawdopodobnie przy większym zaangażowaniu samorządów (stosunek kosztów do efektów) i szerszym działaniom promocyjnym poprzedzającym organizację seminarium w danym mieście czy województwie. Na uwagę zasługuje pomysł wysłania do każdego gospodarstwa domowego w kraju listu ze szczegółowymi informacjami na temat zagrożeń, szans oraz praktycznych kwestii dotyczących zamiany waluty narodowej.

4. Określenie priorytetów strategii komunikacji. Badania Eurobarometru pokazują, iż poziom wiedzy Polaków na temat strefy euro oraz praktycznych aspektów funkcjonowania Unii walutowej jest alarmujący. Podobnie było na Łotwie. Wielu kwestii nie udało się wyjaśnić nawet w toku kilkunastomiesięcznej intensywniej kampanii informacyjnej. Tym niemniej warto przed rozpoczęciem przygotowań określić najsłabsze strony i dowiedzieć się co najbardziej nurtuje Polaków w związku z ewentualną zamianą waluty. Mieszkańców Łotwy najbardziej niepokoiło to co stanie się z ich wynagrodzeniami i oszczędnościami po wdrożeniu euro, w jaki sposób i po jakim kursie będą mogli dokonać wymiany walut oraz jak zamiana waluty narodowej wpłynie na regulowanie ich zobowiązań kredytowych. Były to jedynie kwestie techniczne które w niewielkim stopniu w porównaniu do obaw związanych z wdrożeniem euro dominowały w badaniach opinii społecznej. Zdecydowanie poważniejszym zadaniem było rozwianie obaw dotyczących np. ogólnego wzrostu cen wraz z przystąpieniem do Eurostrefy (o wzroście inflacji w związku z euro przekonanych było 84 proc. mieszkańców Łotwy),

częściowej utraty tożsamości narodowej oraz możliwości wpływania na procesy gospodarcze zachodzące w kraju czy wysokich kosztów członkostwa w Eurostrefie. Z większością wyżej wymienionych problemów będzie się musiała zmierzyć także polska strategia komunikacji. Warto zadbać o to aby kwestie najistotniejsze takie jak zagrożenie inflacją rozjaśniać od samego początku trwania kampanii promocyjnej. Łotewska strategia w pierwszym etapie skoncentrowała się wyłącznie na jednostronnym przekazie korzyści wynikających z członkostwa w strefie euro.

Dotychczasowe badania Eurobarometru pokazują, iż Polacy podobnie jak Łotysze w bardzo dużym stopniu obawiają się niekontrolowanego wzrostu cen wraz z przyjęciem euro. Dlatego właśnie kwestia ta stała się osią działań specjalnej grupy roboczej, która podjęła się realizacji niezwykle ważnych projektów mających na celu rozwianie powyższych obaw. Chodzi o monitoring cen i program „Uczciwie wprowadzam euro”. Z całą pewnością zasługują one na uwagę w kontekście przygotowań do ewentualnego przystąpienia Polski do strefy euro. Działania te sprawdziły się również w innych krajach. Monitoring cen wydaje się być wręcz nieodzownym działaniem także w kontekście późniejszej oceny wpływu całego projektu zamiany waluty narodowej na gospodarkę. Specjalna grupa robocza odpowiedzialna za wdrożenie euro na Łotwie zdecydowała się na skorzystanie z usług firmy zewnętrznej w tym zakresie, która w cyklach miesięcznych zbierała informacje z rynku na temat cen podstawowego koszyka dóbr i usług. Wyniki tychże badań były publikowane na stronach ministerstwa gospodarki oraz specjalnego portalu poświęconego członkostwu Łotwy w Eurostrefie (www.eiro.lv). Polska strategia komunikacji powinna zadbać o to aby informacje na temat cen w kontekście przystąpienia do strefy euro były bardziej dostępne na przykład poprzez regularne publikacje w prasie.

Kolejnym bardzo ważnym projektem zrealizowanym przez łotewskich twórców kampanii informacyjnej był projekt „Uczciwie wprowadzam euro”. Był on dedykowany przedsiębiorcom, którzy chcieli podkreślić swoją transparentność i uczciwość w procesie zamiany waluty narodowej. Jak pokazują przykłady innych państw stanowi on okazję do sztucznego zawyżania cen. Nie inaczej stało się na Łotwie. Wielu przedsiębiorców korzystało z okazji i w okresie obowiązywania podwójnych cenników zawyżało ceny w latach w taki sposób aby po dokonaniu konwersji ceny w euro równały się do całości albo połówek. Uczestnicy projektu „Uczciwie wprowadzam euro” deklarowali prawidłowość konwersji walut zgodnie z ogólnie przyjętym kursem wymiany. Miało to przynajmniej częściowo powstrzymać ogólny wzrost cen w kraju. Uczestnicy projektu mogli eksponować logo projektu na witrynach, kasach fiskalnych, paragonach czy fakturach poprawiając w ten sposób swój wizerunek oraz zyskując zaufanie klientów. Bardzo często byli oni także uczestnikami kampanii medialnej. Projekt z całą pewnością zasługuje za uwagę w kontekście ewentualnych przygotowań Polski do zamiany waluty narodowej. Na przykładzie łotewskim warto jednak pamiętać o prowadzeniu monitoringu cen także wśród uczestników podobnych projektów bowiem nie wszyscy z nich okazali się uczciwi do samego końca.

Łotewska kampania informacyjna w sprawie wdrożenia euro z całą pewnością może posłużyć przykładem dla twórców procesu przygotowawczego w Polsce. Nie wszystkie jej elementy okazały się skuteczne, nie uniknięto również błędów. Warto jednak podkreślić, iż mimo tego zgodnie z opinią Sanity Bajare – sekretarz stanu w łotewskim ministerstwie finansów, proces przygotowania i wdrożenia wspólnej europejskiej waluty na Łotwie był jedną z najdokładniej przeprowadzonych operacji w historii kraju. Przy zastosowaniu tak wielu elementów strategii za którą odpowiadają setki osób nie sposób uniknąć pomyłek. Prawdopodobna skala przedsięwzięcia w Polsce będzie o wiele większa dlatego warto korzystać z wiedzy oraz uczyć się na podstawie doświadczeń poprzedników.

7. Podsumowanie

Wdrożenie euro na Łotwie budziło wiele wątpliwości społeczeństwa wynikających przede wszystkim z obawy o gwałtowny wzrost inflacji. Obaw tych nie udało rozwiązać nawet w wyniku intensywnej kampanii informacyjnej. Mieszkańcom Łotwy było trudno zrezygnować z lata także ze względu na jego silną wartość symboliczną przypominającą o suwerenności państwa łotewskiego.

Program naprawczy łotewskiej gospodarki, którego głównym celem było odzyskanie równowagi po kryzysie lat 2008-2009 w znacznym stopniu przyczynił się do realizacji wszystkich kryteriów konwergencji niezbędnych do przystąpienia do Eurostrefy. Nowy rząd zapowiada sprawdzoną żelazną dyscyplinę finansów publicznych także po przyjęciu wspólnej europejskiej waluty.

W proces wdrożenia euro zaangażowano większość instytucji państwowych, szereg organizacji pozarządowych oraz setki wolontariuszy. W toku specjalnej kampanii informacyjnej udało się zwiększyć poziom poparcia społecznego dla inicjatywy zamiany waluty narodowej z 37 proc. w 2012 roku do 53 proc. pod koniec grudnia 2013 roku. Nie udało się natomiast osiągnąć zamierzonego celu 60 proc. poparcia w dniu przejścia na euro. Warto podkreślić, iż mimo aktywnych działań promocyjnych około 40 proc. łotewskiego społeczeństwa zaliczanych było do grona eurosceptyków.

Łączny koszt kampanii promocyjnej w której wykorzystano większość możliwych kanałów informacyjnych (przede wszystkim: telewizja, prasa, Internet, radio) wyniósł 1,72 mln EUR. W kontekście obowiązywania Ustawy o ochronie języka państwowego największym problemem była konieczność działań dwutorowych oraz równoległego informowania mniejszości rosyjskiej stanowiącej według oficjalnych statystyk około 30 proc. społeczeństwa. Proces zamiany waluty narodowej na Łotwie stał się okazją dla handlowców, którzy sztucznie zawyżali ceny podczas dokonywania konwersji walut w okresie bezpośrednio poprzedzającym wdrożenie euro. Bardzo cennym narzędziem okazał się projekt „Uczciwie wprowadzam euro” polegający na deklaracji przedsiębiorców prawidłowego przeliczania własnych cenników. Mieszkańcy Łotwy mieli także okazję śledzenia cen na poszczególne towary i usługi dzięki regularnemu monitoringowi rynku prowadzonemu przez ministerstwo gospodarki.

Proces wdrożenia euro zakończył się sukcesem. Była to jedna z najdokładniej przeprowadzonych operacji we współczesnej historii niepodległej Łotwy. Nie odnotowano żadnych systemowych problemów, które mogły zachwiać bezpieczeństwem państwa. Pierwsze doniesienia z poszczególnych rynków mówią, iż nie odnotowano znaczącego wzrostu inflacji.

Bardzo dobrze przygotowana kampania informacyjna może posłużyć przykładem dla twórców polskiej strategii komunikacji przed ewentualnym wdrożeniem euro w naszym kraju.

8. Bibliografia

1. Santa Kazaka, Inga Riemere: 8 stāsti par eiro, Wyd. Eko Media, Ryga 2013
2. Ivar Leimus i inni: Money in Estonia, Latvia and Lithuania 1915-1940, Litewskie Muzeum Historyczno-Etnograficzne, 1990
3. J. S. Nye jr: Soft Power: Jak osiągnąć sukces w polityce światowej, Warszawa 2007
4. Witold Orłowski, Optymalna ścieżka do euro, Scholar, Warszawa 2004
5. Janusz Parchimowicz: Katalog monet Litwy, Łotwy, Estonii 1922-1994, Wyd. Nefryt, Szczecin 1994
6. Traktat o Unii Europejskiej, eur-lex.europa.eu, 1992
7. Rozporządzenie nr. 441, O łotewskim narodowym planie wdrożenia euro, Rada Ministrów RŁ, Ryga 2012 (z późniejszymi zmianami w 2013 roku)
8. Ustawa o wdrożeniu euro na Łotwie, Rada Ministrów RŁ, Ryga 2013
9. Specjalna grupa robocza do spraw drożenia euro na Łotwie, Strategia Komunikacji, Ryga 2012
10. Komisja Europejska, Flash Eurobarometer, 2004-2013
11. Łotewski portal informacyjny dotyczący euro, www.eiro.lv, 2013-2014
12. Portal informacyjny „Delfi”, www.delfi.lv, 2013-2014
13. Ministerstwo Finansów RŁ, www.fm.gov.lv
14. Narodowy Bank Łotwy, www.bank.lv
15. Portal analityczny Narodowego Banku Łotwy, www.makroekonomika.lv

Fundacja Schumana o euro

Fundacja Schumana prowadzi pilotażowe działania mające pomóc w przeprowadzeniu skutecznej, rzetelnej i odpowiadającej społecznym potrzebom kampanii na temat waluty euro. „Celem Fundacji Schumana jest zbadanie wstępnych uwarunkowań dla przyszłej kampanii informacyjno-edukacyjnej na temat waluty euro, którą trzeba będzie przeprowadzić w okresie przedakcesyjnym do Unii Walutowej” - mówi Anna Radwan, prezes Fundacji Schumana. Przeprowadzenie udanej kampanii może okazać się kluczowe z punktu widzenia sukcesu przyjęcia waluty euro przez Polaków. Źle poprowadzone działania mogą zniechęcić obywateli do nowej waluty, rozbudzić nadmierne obawy, a w przypadku ewentualnego referendum, nawet zablokować na wiele lat wejście Polski do strefy euro. Fundacja Schumana przeprowadziła do tej pory szereg różnorodnych działań na temat eurowaluty, jak szkolenia, debaty, raporty. Więcej informacji na stronie internetowej:

<http://schuman.pl/programy-fundacji-schumana/program-europejski/eurokampania>



Polska Fundacja im. Roberta Schumana
Al. Ujazdowskie 37; 00-540 Warszawa, PL
Tel.: +48 22 6217555
www.schuman.pl